

STAN POGODY
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna, upał i bardzo parno; możliwe przelotne burze tak w dzień, jak i w nocy. Najwyższa temperatura wyniesie od 92 - 95 stopni, najniższa 73 stopni.
W czwartek będzie na ogół pogoda słoneczna, chłodniej i mniej parno; temperatura najwyższa około 85 stopni.
Możliwość deszczu dziś w dzień i w nocy 70 proc., w czwartek 20 proc.
Wschód: o 6:03; Zachód: o 7:45.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 195 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 19-GO SIERPNIA (AUGUST), 1970

Telephone BRunswick 8-8700 10c

KALENDARZYK
DZIS — środa, dnia 19 sierpnia —
Bolesława, Ludwika, Mariana.
JUTRO — czwartek, dnia 20 sierpnia —
Bernarda, Samuela.
POJUTRZE — piątek, dnia 21 sierpnia —
Daniela, Joanny, Franciszki.

SENAT ZNOSI "VETO" PREZYDENTA

Ścisłą Kontrolę Zawieszenia Broni

Obrady Sowieckich Satelitów

dniach ma nastąpić spotkanie europejskich satelitów Moskwy, celem omówienia sprawy zawartego traktatu sowiecko - niemieckiego oraz normalizacji stosunków między Bonn a pozostałymi komunistycznymi państwami w Europie. W konferencji mają wziąć udział członkowie przedstawicielstwa Polski, Czechosłowacji, komunistycznych Niemiec, Węgier, Bułgarii i Rumunii.

Jest spodziewane, że sowiecko-niemiecki pakt zostanie ogłoszony przez zjazd satelitów, jako wielkie osiągnięcie dla pokoju w Europie i jednocześnie zostanie zwołana europejska konferencja pokojowa, która ma się odbyć w Helsinkach. W czasie konferencji w Moskwie zostanie zapalone zielone światło dla dalszych umów między Bonn a pozostałymi satelitami Moskwy. Dotyczy to komunistycznych Niemiec, Polski, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii. Rumunia już uprzednio nawiązała stosunki dyplomatyczne z Bonn, nie czekając na obecne pozwolenie Moskwy. Przywódcy węgierskich komunistów oraz Husak z Pragi znajdują się w Sowietach, — gdzie spędzają swoje urlopy, i w międzyczasie już rozmawiali z Breżniewem.

Ostatnie spotkanie przywódców europejskich satelitów Moskwy miało miejsce w grudniu ubiegłego roku.

Płoną Lasy w Wyoming

Cheyenne, Wyo. (UPI) — Upalna pogoda sprawiła, że w trzech miejscach w północnej stronie stanu Wyoming zapaliły się wyschnięte trawy i ogień objął lasy na przestrzeni 6,000 akrów. Potężne chmury czarnego dymu niesione wiatrem zaciemniły całą okolicę.

Największy pożar od wielu lat zniszczył ponad 5,000 akrów wielkiego lasu wczoraj, w pobliżu granicy stanu Montana.

Inny pożar objął lasy rezerwatów Indian, gdzie zginęło w płomieniach trzech Indian. Trzeci pożar objął Shoshone National Forest.

Pożar gaszono bombami chemicznymi z helikopterów, ale bez skutku, gdyż silny wiatr łatwo przetrząsał dalej ogień.

Palenie Powodem Choroby Burgera

Warszawa (DP) — Z udziałem ponad 500 uczonych z 24 krajów obradował w Warszawie XIX kongres chirurgii serca i naczyń. Uczni stwierdzili m.in., że przyczyną zserdzenia się wśród młodych ludzi choroby Burgera jest palenie papierosów.

\$1,000 Kary Za Szmugiel Papug

Sydney (DP) — Sąd w Sydney skazał na 1,000 dolarów kary 27-letniego Duńczyka Hendrikusa van Brummelmana oskarżonego o nielegalne przywiezienie do Australii 12 papug. W Australii obowiązuje ustawa zakazująca importu ptaków do kraju. Sensację wywołało nagłe uwolnienie ptaków podczas podróży samolotem. Były one ukryte w pudełkach owiniętych w papier do pakowania prezentów.

Zapewnia Washington Izraelowi

Kanał Sueski Pod Obserwacją U-2 i Satelitów U.S.

Washington, Bliski Wschód, (UPI) — Rząd US złożył wczoraj oświadczenie, że rejon Kanału Sueskiego znajduje się obecnie pod ścisłą kontrolą z powietrza samolotów zwiadowczych U-2, satelitów oraz urządzeń elektronicznych US, i więcej już żaden fakt pogwałcenia przez Egipt warunków zawieszenia broni nie ujdzie uwadze obserwatorów. Jednocześnie oświadczenie mówi, że obecnie nie ma już żadnych podstaw, aby Izrael nadal odmawiał rozpoczęcia rokowań, pod pozorem wykorzystywania zawieszenia broni przez Egipt dla budowy parasola przeciwlotniczego nad Kanałem Sueskim.

W sprawie izraelskich protestów przeciw dotychczasowemu łamaniu zasad zawieszenia broni przez Egipt, US oficjalnie oświadcza, że nie są w stanie obecnie już stwierdzić czy nowe stanowiska sowieckich rakiet nad Kanałem Sueskim powstały jeszcze przed ogłoszeniem rozejmu, czy też bezpośrednio po zaprzestaniu ognia.

Izrael znajduje się w ogniu ataków prasy Jordani, Egiptu i Sowietów za odmowę rozpoczęcia pertraktacji pokojowych. Prasa kairska zarzuca Izraelowi, że najpierw przyjął amerykańską propozycję zawieszenia broni i prowadzenia pertraktacji pod przewodnictwem Jarringa, wysłannika NZ, a obecnie blokuje te rozmowy i stwarza różnego rodzaju trudności.

Do Egiptu przybył szef obserwatorów NZ, gen. Ensis Silvasvuo, który spotkał się z ministrem spraw zagranicznych, dla omówienia warunków pracy i punktów obserwacyjnych NZ nad Kanałem Sueskim.

W Bagdadzie rząd Iraku doświadczył do pełnego porozumienia z szefem polstyńskich partyzantów i oddał pod jego dowództwo 12,000 żołnierzy irackich, znajdujących się w Jordani.

Śpiewak Fisher Zbankrutował

San Juan, Porto Riko, (UPI) — Złany śpiewak Eddie Fisher, też znany jako czwarty mały znany gwiazdy filmowej Elizabeth Taylor, ogłosił bankructwo.

W petycji do Sądu Dystryktowego zgłosił dług na sumę \$16,300. O ile chodzi o majątek to podał bondy rządowe na \$40,000 i mieszkanie w San Juan.

W czasie największej kariery śpiewaczej w 1950 roku dochód roczny Fishera wynosił \$700,000. Kariera Fishera zaczęła się kończyć po rozwodzie z Elizabeth Taylor w 1959 roku i powstaniu muzyki "mocnego uderzenia".

Uczni ZSSR Oskarżają U.S.

Moskwa (UPI) — Grupa sowieckich uczonych wystąpiła z oskarżeniem pod adresem US, stwierdzając, że zaniepokojenie w Oceanie gazów paraliżujących nerwy może stać się niebezpieczne dla całego świata. Uczni domagają się odpowiedniej interwencji sowieckiego rządu, przeciw "niebezpiecznym manipulacjom amerykańskich militarników".

Świeca Pokoju Na 90 Dni



Epidemia Cholery Nie Przekroczy Granic US

Genewa (UPI) — Przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Zdrowia wyrazili opinię, że epidemia cholery zatrzyma się u wrót Stanów Zjednoczonych. Jak twierdzą również i Zachodnia Europa ma zbyt wysoki poziom higieny, aby epidemia mogła się tam rozprzestrzenić. Natomiast niebezpieczeństwo zawisło nad Afryką. W Egipcie już są wypadki zachorowań. Z Południowej Korei donoszą, że epidemia zaczyna tam słabnąć. W niedzielę nie było już wypadków nowych zachorowań.

Według moskiewskich komunikatów w Rosji nie było śmiertelnych wypadków na skutek epidemii.

Według opinii Międzynarodowej Organizacji Zdrowia, w wypadku późno leczonej cholery od 60 do 70% wypadków jest śmiertelnych. Natomiast przy wcześniejszej diagnozie i leczeniu odsetek ten maleje do 1 procenta.

Cholera atakuje przede wszystkim jelita. Zarazek odwadnia organizm. W ciągu 8 godzin pacjent może stracić 10 do 15% wody z organizmu. Następują torsje, nerki przestają działać, spada ciśnienie krwi, cały organizm jest zatruty.

Schwytyany Porywacz Samolotu w Japonii

Tokio (UPI) — Pirat powietrzny uzbrojony w dziesięć pistoletów karabin oraz 5 galonów benzyny usiłował porwać samolot japońskich linii wewnętrznych. Stererzowana załoga samolotu wylądowała na lotnisku wojskowym na wyspie Hamamatsu, gdzie terrorysta uwolnił 54 pasażerów, resztę zatrzymując, jako zakładników. Gdy porywacz otworzył drzwi samolotu, aby uwolnić dodatkowo ciężarną kobietę, która dostała bóli, do środka wdarła się policja i obezwładniła powietrznego pirata. Gdy samolot został otoczony wojskowym, został otoczony przez żołnierzy a nad nim krążyły dwa wojskowe samoloty.

Zatrzymane Natarcie Na Phnom Penh

Sajgon, Phnom Penh, (UPI) — Wojska Kambodży, wspierane przez żołnierzy Południowego Wietnamu, w 3 godzinnej bitwie, dziś w nocy zatrzymały generalne natarcie komunistów na Phnom Penh. Bitwa miała miejsce zaledwie 9 mil od stolicy.

W dwóch potyczkach w Południowym Wietnamie, w pobliżu granicy Laosu, zostało zabitych 29 komunistów. Dzisiejszy komunikat podaje spóźnioną wiadomość o zestrzeleniu, w poniedziałek, dwóch amerykańskich Phantomów. Dwóch członków załóg zostało zabitych, a 2 pozostałych zaginionych.

Żołnierze 101 dywizji powietrznej, z bazy Barnett, 10 mil od granicy Laosu zabili 15 nacierających nieprzyjaciół. Straty własne wynosiły jeden zabity i 8 rannych.

W dzisiejszych walkach, wokół artyleryjskiej bazy aliantów O'Reilly, zostało zabitych 14 komunistów. We wczorajszych walkach w tym samym rejonie padło 72 nieprzyjaciół.

Tricia z Powrotem w Białym Domu

Washington, (UPI) — Tricia Nixon, starsza córka Prezydenta, jest z powrotem w Białym Domu, po spędzeniu "week-endu" wraz ze swym przyjacielem Edwardem F. Cox. Była z nim na weselu jego przyjaciela w Grosse Pointe, Mich.

W poniedziałek Tricia spotkała się z rodzicami w New Yorku, gdzie Prezydent był na spotkaniu z zarządem "New York Daily News", a Pierwsza Dama Kraju była na zakupach. Potem Tricia wróciła z rodzicami samolotem do Białego Domu.

Odnaleziono Skradziony Obraz

Rzym (UPI) — Policja włoska odnalazła wczoraj skradziony cenny obraz z rzymskiego kościoła Matki Bożej Ludowej. Odnalazł go w gościnny pokój i zawiadomił policję właściciel jednego z podmiejskich hoteli.

Polskie Samoloty Dla Płn. Korei

Warszawa. — Polska rozpoczęła dostawę dla Północnej Korei polskich samolotów typu AN-2.

Pierwszych 20 maszyn znajdzie się w Korei przed końcem sierpnia, przy czym — jak donosi Polska Agencja Prasowa — są to maszyny "na użytek rolnictwa". Produkuje je fabryka samolotów w Mielcu. Samoloty te zakupił ostatnio Rosja. Rumunia, Jugosławia, Węgry i Bułgaria.

Zsa Zsa Gabor Obrabowana Na \$700,000

New York, (UPI) — Złana gwiazda filmowa i teatralna Zsa Zsa Gabor została ostatniej nocy obrabowana w windzie hotelu Waldorf Astoria w New Yorku z klejnotami, wartości \$700,000.

Zsa Zsa wystąpiła w New Yorku w komedii "Forty Carats" w teatrze przy Broadway i po przedstawieniu wróciła w nocy do swego pokoju w hotelu Waldorf Astoria. W windzie spotkali ją uzbrojeni dwaj rabusie, którzy zabrali dwa 48 karatowe pierścienie i komplet diamentowych kolczyków. Zsa Zsa zeznała, że była strasznie przestraszona i zdenerwowana, bo rabusie grozili jej i jej pokojówce zabiciem, przykładając im rewolwery do głów.

W kwaterze głównej Policji Zsa Zsa przegladnęła setki fotografii zawodowych włamywaczy i rabusiów, ale nikogo nie rozpoznała.

Zmasakrowana Dziewczyna

Madison, N.J., (UPI) W lesie, w pobliżu szosy 516 w Madison, N.J., została znaleziona 16-letnia dziewczyna, nieprzytomna, naga, z podeszwanym gardłem, ścianami całego ciała i twarzy oraz rami klutymi i od oparzenia na piersiach. Została przewieziona do szpitala Middlesex, gdzie wprawdzie żyła, w stanie ciężkim. Policja nie ujawnia jej nazwiska, ani kto ją znalazł w lesie.

Hojność Gomulki

Warszawa, (DP) — W ubiegłym roku akademickim 2,800 zagranicznych studentów studiowało na polskich wyższych uczelniach. Znaczna większość pochodzi z krajów afrykańskich, azjatyckich i południowoamerykańskich.

Tej większości stypendiów udziela reżym.

Zalecenie Oszczędności \$3 Bilionów

Washington, (UPI) Połączony Komitet Senatu i Izby Reprezentantów mocno zalecił Rządowi federalnemu wstrzymanie finansowania budowy ponaddwukrotnie większych samolotów transportowych (SST) kosztem 3 bilionów dolarów. Komitet ten zalecił zaoszczędzić ten wydatek.

Połączony Komitet oświadczył, że wstrzymanie poparcia Kongresu dla finansowania tego programu jest całkowicie "usprawiedliwione obecną sytuacją".

W raporcie opartym o wyniki publicznych przesłuchań, jakie odbyły się w maju, Komitet stwierdza, że "korzyść publiczną będzie uzyskana ze skasowania tego programu i obrócenia na to przeznaczonych pieniędzy na bardziej produktywnie cele".

W 19-ty osobowym Komitecie tylko jeden głos padł za dalszym finansowaniem programu SST.

Ostrzeżenia Sen. Thurmonda i Spiro Agnew

Miami Beach, (UPI) Podczas konwencji Weteranów Wojen Zagranicznych wczoraj w Miami Beach wypowiedzieli znamienne ostrzeżenia pod adresem senatorów i kongresmanów wiceprezydent Spiro Agnew i sen. Strom Thurmond, republikanin z Południowej Karoliny. Na konwencji było obecnych 5 tysięcy delegatów.

Wiceprez. Agnew nazwał "tragicznym błędem" poparcie wniesione do Senatu przez senatorów Marka Hatfielda z Oregonu i George McGovern z South Dakota, aby z końcem tego roku obciążyć fundusze na prowadzenie wojny w Wietnamie i skierować do kraju wszystkie amerykańskie wojska w Wietnamie do połowy 1971 roku. — Ten "tragiczny błąd", jeśli zostanie uchwalony przez Senat, to skazanie na pełne bankructwo rozmowy pokojowe w Paryżu, powiedział wiceprezydent Agnew.

Jeśli ta poprawka Hatfielda — McGovern zostanie uchwalona, to będzie to znaczyło, że "za nie" cierpieć 285,000 żołnierzy amerykańskich, a 43,000 oddało swe życie, — ostrzegł wiceprez. Agnew.

Sen. Thurmond przemawiając do Weteranów po Wiceprezydencie, poddał surowej krytyce tych kongresmanów, którzy chcą zmienić "przewrót w celu w kraju", podczas, gdy wojna jeszcze się toczy w Wietnamie.

Zmieniając w tej sytuacji "pierwszeństwo celów" zachowujemy się jak ten rozbitek na morzu, który znalazł się w łodzi ratunkowej i zaczął się zastanawiać czy ma najpierw oczyścić sobie buty, czy wiosłować, — mówił sen. Thurmond.

Stany Zjedn. mogą zacząć "wiosłować" przez odzyskanie przewagi atomowej nad Związkiem Radzieckim i zabezpieczenie sprawiedliwego pokoju w Wietnamie. W końcu sen. Thurmond zalecał zajęcie przez Rząd mocnego stanowiska przeciwko akcji wywrotowej w kraju, jak i przeciwko "robocie wywrotowej obcych rządów".

W Sprawie \$4 Bil. Programu Edukacyjnego

Większością 77 Do 16 Głosów

Washington (UPI) — Senat powziął wczoraj uchwałę większością 77 do 16, znoszącą "veto" prez. Nixona przeciwko ustawie Kongresu o \$4 bilionowym programie edukacyjnym.

Prezydent w jego wysiłkach o ograniczenie wydatków federalnych założył w dniu 11 sierpnia "veto" przeciwko ustawie Kongresu przeznaczonej sumy \$4 biliony, \$400 milionów na program edukacyjny. Prezydent uzasadnił swój krok, że ta uchwała Kongresu przewyższa jego budżet o sumę \$453 miliony.

Izba Reprezentantów przegłosowała "veto" Prezydenta w ubiegły czwartek, odrzucając go większością 289 do 114 głosów. To samo stało się wczoraj w Senacie i stosunek głosów był w obu Izbach podobny.

"Veto" prez. Nixona nie zdobyło poparcia ani jednego senatora z Partii Demokratycznej. Obaj senatorowie republikańscy z Illinois — Percy i Smith — głosowali przeciwko "veto".

W orędziu do Kongresu, uzasadniającym swe "Veto" Prezydent powiedział, że pragnie utrzymać inne przedsięwzięcia, które pomogą deficytowi budżetowemu.

Dalej Prezydent oznajmił, że będzie starał się zachować tę linię przeciwko każdej uchwałie Kongresu, która pociąga za sobą wielkie wydatki, podwyższanie w konsekwencji ceny i podatki.

Los "veta" Prezydenta był przesądzony z tą chwilą, gdy sen. Norris Cotton, republikanin z Senackiego Komitetu Edukacyjnego, oznajmił w Senacie, że będzie głosował za zniesieniem "veta".

76-letni Zelewski Oddaje 4 Strzały w Niem. Konsulacie

New York (UPI) — Do niemieckiego konsulatu w New Yorku przybył wczoraj 76-letni Leon Zelewski z Bridgeportu, Conn. i tam oddał 4 strzały z rewolweru w stronę dwóch wicekonsulów, ale nikt nie trafił. Został ujęty przez urzędników konsulatu. Policja twierdzi, że Zelewski, rodem z Polski, naturalizowany Amerykanin, chciał zabić wicekonsulów Schwirtza i Kelina z zemsty, za pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym, w którym stracono około 250 jego krewnych. Przed kilkoma laty Zelewski dostał \$700 odszkodowania za pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym i wczoraj przyszedł do konsulatu, domagając się dalszego odszkodowania, a gdy mu odmówiono dobił rewolweru i oddał 4 strzały w stronę urzędników konsulatu.

O Nowe Kontrakty w Przemśle Samochodowym

Detroit, (UPI) — Rozmowy o nowe kontrakty w przemyśle samochodowym rozpoczęły się już wczoraj. Przedstawiciele Unii Pracowników Samochodowych z najmniejszym producentem samochodów — American Motors Co. — kontrakt unijny z ta korporacją wygasa 16 października, a z 3-ma wielkimi kompaniami dnia 18 października. American Motors Corp., zatrudnia 11,000 robotników w fabrykach w Kenosha, Milwaukee, Wis., i Brampton, Ontario.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Rezolucja Okręgu 3 ZSP w Ameryce

Podczas sejmiku Okręgu 3 Związku Śpiewaków w Ameryce, który odbył się ostatnio w domu Harmonii w Cleveland, uchwalono i przyjęto następującą rezolucję:

"My delegaci i delegatki 40 Sejmiku Okręgu 3 ZSP w Ameryce, pragniemy nadal zgodnie współpracować w szeregach śpiewaczy dla dobra polskiej pieśni w Ameryce.

"Przyrzekamy krzewić piekno polskiej pieśni wszystkimi możliwymi i dostępnymi nam środkami, oraz pracować nad powiększeniem szeregów naszego członkostwa.

"Przyrzekamy harmonijnie współpracować ze wszystkimi organizacjami polonijnymi dla dobra sprawy polskiej i prosimy Polonię o współpracę z nami.

"Rozumując dzisiejszą trudną sytuację społeczną i polityczną, jako obywatele Stanów Zjednoczonych polskiego pochodzenia, przyrzekamy pełne poparcie i szczerą lojalność dla naszego rządu Stanów Zjednoczonych i wierność Gwiazdzistemu Sztandarowi. Chórowi Halina No. 50 ZSP dziękujemy za przyjęcie nas w swojej siedzibie, oraz za gościnę i pracę w zorganizowaniu Sejmiku."

Niech żyją Stany Zjednoczone! Niech żyje Polska! Niech żyje Śpiewactwo Polskie w Ameryce! Górą Pieśń

Polska!
Waleria Zbikowska, przew.; Jan Sienicki, Franciszek Grams.

Dzień Polski w Youngstown

Federacja Towarzystw Polskich w Youngstown, Ohio, zaprasza całą okoliczną Polonię na wielką doroczną imprezę "41 Dzień Polski", w niedzielę, 23 sierpnia do parku Idora. Okolicznościowy program Federacji rozpocznie się o godz. 3 po południu, na który złoży się występy dzieci z parafii Sw. Stanisława Kostki i z gminy 46 ZNP. Śpiewać będzie chór narodowy parafii Sw. Krzyża oraz chór Moniuszko.

Adwokat Feliks Mika będzie przewodniczącym programu zaś głównym mówcą Ryszard Jabłoński, prezes Wydziału Stanowego KPA z Cleveland. Na głównej sali, począwszy już o godz. 12:30 po południu przygrywać będą do tańca cztery doborowe orkiestry aż do północy.

Komitet serdecznie zaprasza Duchowieństwo i całą Polonię z Youngstown i okolicy do parku Idora na Dzień Polski. Wstęp do parku wolny. Za sekretarkę: Roman Baski.

32 Sejm Związku Polaków

W dniach od 6-go do 9-go września włącznie, w Cleveland odbędzie się 32-gi Sejm bratniej organizacji — Związku Polaków, której przewodzą prezes Bernard Michalski. Funkcję przewodniczącego Komitetu — Przedsejmowego pełni Czesław Heliński. Oprócz miejscowych delegatów w Sejmie weźmie udział liczna grupa delegatów z innych stanów. W obradach sejmowych będzie wyłoniony nowy Zarząd Centralny Związku Polaków.

Komitet Przedsejmowy urządzi również Wielki Bankiet i Bal w niedzielę, 6-go września, o godzinie 6-jej wieczorem w domu Związku Polaków, pnr. 6968 Broadway. Program Bankietu zagai wiceprezes Związku, Andrzej Baracz, który na przewodniczącego wieczoru powoła przew. Komitetu Bankietu Bolesława Tańskiego.

Krótko przemówią burmistrz Cleveland Stokes i kongresman 20 dystryktu. Zyczenia złożą reprezentanci lokalnych organizacji, po czym odczytana zostanie krótka historia Związku Polaków, który w tym roku obchodzi również 75-lecie swego istnienia.

Zawiadomienie

Przyjmujemy ogłoszenia handlowe, nekrologi, zamówienia na prenumeratę Dziennika Związkowego. — Proszę dzwonić w Cleveland 641-7528. Wiadomości i zawiadomienia do natychmiastowego umieszczenia na łamach Dziennika przekazyujemy do Redakcji w Chicago telefonicznie. Dziennik Związkowy jest na usługach Polonii w Cleveland i okolicy. Korzystajcie z niego!

Instant Crochet



by Alice Brooks

Silk ribbon is news now in two elegant topings!
— Instant overblouse and vest — brilliant beautiful in silk ribbon! Crochet both with No. 9 plastic hook in easy pattern stitch. Pattern 7295: sizes 10-16 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to: Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. \$1.00.

Complete Afghan Book — fashion, pillows, gifts, more! \$1.00.

"36 Jiffy Rugs" Book. 50c.

"50 Instant Gifts" Book. 50c.

Book of 12 Prize Afghans. 50c.

Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3.

"Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Mayor Gibbs To PAC:

Polonia Has a Potential For Greater Achievement

The Outstanding Quality Which Polish Americans Have To Offer America, Is Stability, He Declares

Honored by the Eight National Convention of the Polish American Congress in Chicago, as an outstanding American of Polish heritage, Detroit's Mayor Roman S. Gibbs praised the future of American Polonia on the background of its historical development, tradition and attainments.

Mayor Gibbs was the principal speaker at the PAC Convention Banquet held last Saturday in the Sherman House.

Displaying deep feeling for history, Mayor Gibbs reviewed the Polish American past from the times of Jamestown in 1608 to the present era.

In Two World Wars

Bringing his eloquent commentary to our times, Mayor Gibbs said:

In World War I, the Polish-American response was truly remarkable. Of the first 100,000 volunteers who answered the call, some 40,000 were Poles. In one city not far from where we are meeting today — South Bend, Indiana — 94 of the first 100 volunteers were of Polish descent. Nationwide, while Poles accounted for 4 per cent of the population, 12 per cent of those who lost their lives in the conflict were of Polish descent.

In World War II, Polish-Americans were again involved far out of proportion to their numbers. Five of them rose to the rank of general and many of them won great recognition for their bravery and their valor.

In Korea and now in Viet Nam, Polish-Americans continue to do their fair share. As before, our pride in this nation, our strong sense of duty, and our hatred of oppression and totalitarianism have made us continually willing to lay down our lives.

Though Poles are traditionally a peace loving people, and despite the fact that many of our fathers and grandfathers came to this nation in the desire to avoid military service and warfare, we have always heeded the call when it was issued. We deplore this conflict in Viet Nam, and we anguish over every life lost. But our Polish-American sons and brothers do not flee to Canada or to Sweden to escape their obligation. Against Slavery

But I do not want to misplace my emphasis. Important as our contributions have been in the early years of this nation and as soldier-protectors of liberty during its armed conflicts, we Polish-Americans have played many other significant roles as well.

Polish-Americans were prominent in the efforts to abolish slavery. As writers, editors and speakers they fought vigorously for the rights of men.

This concern has not ceased nor diminished with the passage of time. On the contrary, it has persisted through countless hearings and debates and court tests. We stand in the forefront of those who believe in justice under the law, and in the precepts set forth by the Constitution and the Bill of Rights. We value our right to speak freely, to own property, to pursue the goals which are important to us. And we have argued — and when necessary — we have fought to guarantee those rights to all men.

Polish-Americans have also been prominent as publishers and authors, as educators and physicians, as inventors and engineers, as composers, filmmakers, novelists, teachers, diplomats, poets, historians and scientists.

Prominent Poles

A Polish-American Casimir Funk, discovered vitamins. Another, Dr. Thaddeus Sendzimir, revolutionized the steel industry with his inventions.

Bronislaw Malinowski was one of America's most respected anthropologists, and Florian Znaniecki was one of its great sociologists.

Stanislaw Ulam and Emil Konopinski were atomic scientists who worked with Edward Teller on the development of the atomic and the hydrogen bombs.

Ignacy Paderewski, a great pianist, was also a world famous diplomat. Leopold Stokowski and Artur Rodzinski are equally well known symphony conductors.

John Gronowski, both as Postmaster General and U.S. Ambassador to Poland, has distinguished himself. Edmund Muskie was the first Democrat ever elected to the Senate from the State of Maine. And as we all know, he was the Democratic candidate for the Vice-Presidency during the last presidential election.

In Every Field

This list could go on and on. The problem, really, is in knowing where to end.

In fact, in the field of athletics it is dangerous even to begin, for there are so many Polish-Americans who would have to be named as examples of fine, respected, and respectable young men. Was there ever a finer professional baseball player than Stan Musial? Is there a better player today than Carl Yastrzemski?

The men I have named were and are all famous people in virtually every field of human endeavor. They have brought credit to themselves and to their fellow Polish-Americans.



Mayor Roman S. Gibbs

And yet, they are not the most important Polish-Americans by any means, nor were their contributions to this nation the most significant. On the contrary, it is the Polish-Americans whose names you and I have never heard, who have really done the most to make this country grow and prosper.

It is the millions of immigrants who came to this country uneducated and unskilled, and who provided the essential manpower for the mines, the mills, the foundries and the farms. It is the carpenters

and the mechanics — the millers and the blacksmiths. It is the men and women who worked the kilns and the stockyards — the textile machines and the auto assembly lines. It is the road builders and the railroad workers who are truly important in the real sense of that word.

New Immigrants

It is the Polish-Americans who gained knowledge and skills to become the technicians, the draftsmen and the managers. It is the children and the grandchildren of all of these men and women, who became teachers and lawyers and nurses and bankers and engineers and doctors and builders.

Of great import to America has been the Polish migration following World War II. Since the late 40s this country became the beneficiary of many Polish scholars and professionals who for many reasons have made America their home — And America is better for their presence.

These — all of them — are the truly important Polish-Americans. These are the people without whom America could not continue to have experienced its fantastic growth to world leadership. These are the backbone, the muscle, the makers and the doers. These are the people who really deserve our utmost respect.

Today, thanks to the efforts of those who have gone before us and the continuing efforts of the American Polonia we stand a prominent and highly regarded people. We have grown vastly in number, for while there were only about 70,000 Polish-Americans a century ago, now there are some 15 million of us.

(To Be Continued)

Tajne Dokumenty Komunistów Mówią o "Kłęsce w Wietnamie"

Sajgon, (DP) — W wykrytych obecnie tajnych dokumentach przygotowywanych przez COSVN (centralne biuro dospraw propagandy, komunistycznej i organizacji działań Wietkongu) stwierdzono, że nadzieje na udaną i skuteczną akcję w walkach w Płd. Wietnamie w jesieni ub. r. zawiodły przez brak koordynacji wojskowej i politycznej.

Rozpatrując przyczyny poniesionych klęsk, jedna z rezolucji (oznaczona nr. 14) wydana w październiku 1969 r. zarzuca oddziałom Wietkongu zbyt małą ruchliwość, nieprzygotowanie bojowe i niewystarczające uświadomienie polityczne i propagandowe partyzantów.

Z dokumentu tego wynika również, że sytuacja ta przysporzyła wiele niepokojów ośrodkom komunistycznym, które zdecydowały się położyć nacisk na szkolenie jednostek Wietkongu i wspierających z nimi oddziałów płn. wietnamskich. Propagowane jest teraz działanie nekające, unikanie otwartych i dużych bitew oraz obstawianie wszelkich baz w celu nagłego uderzenia gdy nadarzy się okazja.

„Stale nie możemy stworzyć dla siebie baz rewolucyjnych — stwierdza dokument w analizie sytuacji wewnątrz Płd. Wietnamu — rząd sajgoński natmiast ma oparcie w miastach i gęsto zaludnionych okęgach kraju. Nie potrafiliśmy dotychczas skutecznie zorganizować akcji oporu lub sabotażu”.

Ideowi przywódcy Wietkongu ostrzegają, że gdy sytuacja

nie ulegnie poprawie, klęska komunistów w Płd. Wietnamie wydaje się niechybna. Wzywają też do silniejszego niż dotąd oparcia w siłach płn. wietnamskich.

Dokumenty te, rzucające wiele światła na wewnętrzną sytuację Wietkongu zostały zdobyte podczas operacji wojsk amerykańskich i płn. wietnamskich i natychmiast przedstawione dowództwu w Sajgonie.

Half Size Flare PRINTED PATTERN

4545
SIZES
10½-20½

by Anne Adams

The most fashionable flare swings soft and low—the result of simple front pleats. True autumn flattery in crepe, flannel, wool jersey.

Printed Pattern 4545: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2 yds. 54-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to: Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Dynamic fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

(Ciąg Dalszy)

— He? — odparł stary. — Jeżeli wy mnie czołem, a czymże ja wam się pokłonię?

Roześmiał się Boner.

— Co słyszał u was? — spytał.

— Zawsze jedno — począł trefnić; — od lat wielu nic innego nie słyszę, jeno narzekanie.

— Dziwicie się temu — rzekł Boner.

— Dziwię się — zawołał Stańczyk — bo za głupca mam, kto, gdy go słuchać nie chcą, jedno klekce zawsze i próżno gębę trzdzi.

Boner popatrzał na zaszytego jakby ze spuszczoną głową siedzącego starca.

— Człowiekowi lżej, gdy się wystęka, sercu spokojniej, gdy się wypłaczę — rzekł zoiha. — A po chwili dodał:

— Dwór, słyszę, od moru chce z Krakowa precz. Prawda-li to? Cóż wy naowczas myślicie z sobą?

— Ja? — rzekł trefnić — muszę iść za dworem — bo jeśli kiedy, to czasu utrapienia błazen potrzebny, aby choć odrobiny dobrej myśli wlać do tej goryczy.

— Słyszeliście co o podróży? — dodał Boner.

— Nie wiem nic — rzekł Stańczyk — a ja mam zawsze do wszelkich gotów, choćby z tego świata na lepszy. Skrzyń i sepetów nie mam, czapkę i kij zabrawszy, wszystko moje nosię w jednym reku. Reszta w głowie.

Ze Stańczyka nigdy się tak nie dopytać nie było można. Dał więc podskarbi pokój, i postawszy chwilę rzekł tylko:

— Jeżeli mam moru nie strach, a podróż dla was ciężka, wiecie, że u mnie wam gospoda otwarta zawsze!

Stańczyk podniósł bladą swą twarz pomarszczoną i uśmiechnął się.

— Chcielibyście u waszego skarbcia takich stróżów mieć jak ja, którzy na złoto nie łasi? he? Ale Stańczyk wie, że pilnując skarbow, najłatwiej dostać po grzbiecie! Bóg zapłać!

Nazajutrz jak świt na korytarzach zamkowych roko się dworzanami i postaćiami. Stary król do dnia posłał po swoich panów Rady a najpierw do podkanclerzego, królowa wyprawiła komornika po Gamrata, młody król siedział już u niej, a Opaliński tej nocy spać się wcale nie kładł.

Z miasta ten to ów przynosił prawdziwe i fałszywe wieści o ludzich nagle zmarłych. W istocie mór zdawał się nagle szerzyć i ci, co go w wątpliwość podawali z początku, przeczyć już nie mogli, że na mieście umierano. Ale jedni spodziewali się, że po upałach burza nadchodząca oczyści powietrze, drudzy, że zaraza sama przez się z łaską Bożą ustanie. Po kościołach wystawiano relikwie i odprawiano modły uroczyste. Doktorowie wszyscy byli na nogach, a po aptekach gotowano napoje i kadzidła, przez nich zalecane.

Królowa Bona ze wszystkich członków rodziny królewskiej największym była ogarnięta strachem. W jej komnatach wszędzie palily się trocizki wonne, balsamy różne i powietrze przejęte było wzywaniami silnymi środkami, które doktorowie przynosili i jedne nad drugie zalecali. — Nie zmniejszajcie to niepokoju jej o siebie, o męża i syna.

Lecz nawet w chwili tej grozy nie zapomniiała Włoszka o tym, co miała na sercu, o swej nienawiści dla młodej królowej, o obawie, aby ona swą łagodnością, cierpliwością i wdziękiem serca syna jej nie wydarła.

Morowe powietrze dawało zrzeczność wysłania syna, pod pozorem bezpieczeństwa jego, na Litwę. Dniem wprzody mówił o tym Zygmuntovi, który długo ani Litwy, ani Mazowsza puścić mu nie chciał, namawiając, aby Augusta dał do Wilna, bo go tam Litwini w upragnieniem oczekiwali. Stary pan zgadzał się na wysłanie syna, lecz chciał, aby, jak przystało, żona z nim jechała.

Oparła się temu Bona.

— We dwójgam tam pojedawszy, dworu, ludzi, pieniędzy we dwójnasób potrzebować będą, na to skarb nie starczy. Niech jedzie sam!

Nie było zgody, przerywała się rozmowa bez żadnego skutku. Bona miała tysiące argumentów na to, ażeby syna osobno odprawić, a Elżbietę mieli starzy królestwo zabrać z sobą.

Z rana, nim Bona przyszła z nowymi naleganiami, król o tym mówił z Maciejowskim. Biskup głosował naturalnie za tym, ażeby małżeństwa nie rozdzielać.

Bona wcześniej niż zwykle, woisnęła się do małżonka, który czuł się więcej cierpiącym, niż zwykle. Pozostawiono ich samych z sobą.

Długo trwała sprzeczka, nalegania, spór, których do sąsiednich komnat pojedynczo tylko głosy i wyrazy dolatywały. Naprzemiennie to głos starego króla, to piskliwe krzyki Włoszki górowały.

Dworzanie, którzy w antykamerze stali, z doświadczenia wnioskowali zawczasu.

Królowa długo siedzi, postawi na swoim. Znak to pewny. Chce i król się jej oprzeć, rychło pozbyć musi. Im dłużej trwa, tym pewniej wygra.

Stało się tak w istocie.

Bona wyszła z rozpokiennionymi policzkami, z zapłakanymi oczyma, ale z uśmiechem zwycięstwa na ustach. Zygmunta zmęczony w końcu zgodził się na wszystko; kłoby o tym nie wiedział, domyśliłby się z twarzy Włoszki.

Wprędce potem rozeszła się wieść (była to sobota), iż młody król jedzie na Litwę sam... i to nie później, jak w poniedziałek.

Holzeliówna, która z panią swą i bardzo szczupłym jej fraucymmerem zawsze wśród zamku i dworu wiodła życie osobnionie, czując się otoczoną nieprzyjaciołami, nierychłoby się może dowiedziała o tym, gdyby wiadomość dla pani jej złą i smutną nie była.

Ze złem zawsze ktoś pośpieszy. W korytarzu przebiegająca Włoszka schyliła się jej do ucha.

— Postanowiono — rzekła szybko — młody król na Litwę jedzie sam! Wasza pani z nami kędys w świat z Krakowa na lepsze powietrze.

Holzeliówna nie uwierzyłaby była temu, lecz przechodząc Opaliński, którego spytała, potwierdził ten posuch. Ścisnęło się serce starej piastunki, gdy z tym wszedła do swej pani. Bolało ją zranienie nowym ciosem biedną a dziwnie cierpliwą męczennicę.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

The Eighteenth Decisive Battle Of The World

(Conclusion)

The people of Poland have called this victory "the miracle on the Vistula River." Miraculous as it was, indeed, it was the accomplishment of the entire nation. It was achieved only through the valiant deeds of the Polish soldiers — the same workers and peasants, in uniform, whom Lenin and Trotsky wanted to "liberate." It was achieved by students and boy scouts who enrolled in the volunteer army and who came from all walks of Polish society. It was achieved by women and invalids who replaced the men who had left offices and shops to go to the front. It was achieved by the unity of spirit and action of all Poles, young and old, rich and poor, peasants, workers, and intellectuals, who joined in the struggle for freedom and independence and unanimously rejected godless, destructive communism.

Here is an evaluation of the Polish victory by the head of the British mission to Poland in those critical days. I am quoting Viscount D'Abernon, from his well-

known book entitled **The Eighteenth Decisive Battle of the World:**

On the essential point there is little room for doubt; had the Soviet forces overcome Polish resistance and captured Warsaw, Bolshevism would have spread throughout Central Europe, and might well have penetrated the whole continent.

General Weygard, in his memoirs published in 1957, had the following to say:

Properly evaluating the danger, if Poland had been defeated, France and England would have been forced to take up arms in order to stop the conflagration's progress. . . . It does not seem exaggerated to say that the menace which the West has to face at present was delayed twenty years. In 1920 the world assumed a great debt of gratitude toward Poland, which once again was the bulwark of Christian civilization.

The war with Poland is the only major campaign in which the Soviet army has ever been defeated. It is obvious that to this day Soviet military leaders have

not forgotten this "black spot" in Soviet military history.

On the Polish side, the Warsaw victory restored self-confidence to the nation that for 150 years had endured humiliation by foreign rulers.

I do not have to remind you that during World War II, despite the internal political divisions that prevailed in Poland in the 1930's, the same unity of spirit and action produced the heroic resistance movement against the Nazi occupiers that singled out Poland as the only German-occupied country which did not produce a traitor, which did not have a Quisling regime.

It seems to be appropriate to point out these achievements of the Polish nation because they refute the widespread defamatory opinion that Poles are a quarrelsome nation, unable to conduct their own affairs in a satisfactory manner. These achievements also prove that the ideas of liberty, equality, and justice, implanted in the nation by the Polish Constitution of May 3rd, 1791, ripened in the generation that defended and consolidated Poland's independence in the 1920's, and were passed on the next generations.

We Americans of Polish descent are proud to have ancestral ties with these Polish people who stood up in defense of and won the battle for preservation of the values of Western civilization and the Christian way of life.

We are proud that among us still are the veterans of the Polish-Americans volunteer units who under the command of General Joseph Haller fought in Flanders, in the Argonne forest, and in the Warsaw battle for their "old country" encouraged by the awareness that they were fighting for the ideals that were then and still are common to the people of the United States and the people of Poland; liberty, equality, and justice.

We are gratified to know that there are still among us a few Americans of Scottish and Irish origin who in 1919 volunteered for the Polish air force and belonged to the famous Kosciuszko Squadron that inflicted tremendous losses against Budienny's cavalry hordes. They shared with the Poles the eagerness to defend Poland, and Western civilization, against the bolshevik onslaught.

You know what happened to Poland during and after World War II. I will mention only two cities, and all of you here will understand their significance; Teheran and Yalta.

In the Poland of today, in communist-ruled Poland, there will be no celebration of the 50th anniversary of the battle for Warsaw. Subservience to Moscow is more important to the Gomulkas, Spychalskis, and their dedicated or opportunist lackeys than national pride and tradition. The celebration of the 50th anniversary of the Warsaw victory would be an affront to their masters in the Kremlin.

This is why we here in the United States join people of Polish descent throughout the free world, on all five continents, in the celebration of this anniversary. We all will bring to the attention of world opinion the sad fact that, under communist rule, the Polish nation is not permitted to celebrate the greatest victory in its recent history.

Let me finish this commemoration with the last verse of an old Polish religious hymn:

Przed Two ołtarze zanosimy
błagania:
Ojczyzny wolność raz nam
wrócić Panie.

Sowiety Uspokajają

Moskwa. (UPI) — Ostatnio Sowiety wysłały do Światowej Organizacji Zdrowia raport stwierdzający — że ogniskiem epidemii nie były południowe tereny Rosji, lecz została ona przemieszona z granicami.

Mimo, jak się wydaje, wygasania epidemii w wielu portach i na lotniskach świata badania są pasażerowie wracający z ZSRR.

Aresztowanie Bankiera Za Sprzeniewierzenie

Eatontown, N. J. (UPI) — Douglas J. Schotte, prezes Eatontown National Bank został aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia \$5 milionów. Ponieważ wkłady oszczędzających w tym banku są federalnie ubezpieczone do \$20 milionów, przeto to sprzeniewierzenie prezesa Banku nie dotknęło oszczędzających.

Benedykcyj



Biskup Fr. Rowiński

Na sobotniej sesji wieczornej benedykcyj wygłosił ks. Franciszek Rowiński, biskup zachodniej diecezji Polsko-Narodowego Kościoła.

* * *

Boże, Stwórco i Najwyższy Rządcu ludzkości, który na obszarze świata przeznaczyłeś Narodowi Polskiemu jego miejsce bytu, i któryś w jego duszę wlał miłość ziemi rodzinnej, ojczystego języka i ideałów narodowych, wierzymy, że dla doskonałego zespolenia ludu polskiego na wychodźstwie powołales do bytu Kongres Polonii Amerykańskiej, spraw to prosimy, abyśmy zjednoczeni dążyli do należytego ożwoju pod względem du-

"Dzień Polonii" 23 Sierpnia

Od wielu lat w okresie letnim Federacja Polonii Amerykańskiej, której przewodzą jako prezes sędzia Edward Plusdrak, organizuje tradycyjną imprezę "Dzień Polonii".

W tym roku impreza ta odbędzie się 23 sierpnia (niedziela), jak zwykle w ogrodzie Wozniaka, 2530 S. Blue Island ave.

Prezes Plusdrak i przewodnicząca pani Dziubak, podając do wiadomości publicznej termin "Dnia Polonii", zwracają się do całego społeczeństwa polonijnego w Chicago i okolicy z uprzejmym zaproszeniem na tę imprezę.

— Federacja Polonii spełnia nadal ważne zadania społeczno-obywatelskie na rzecz spraw, które leżą nam wszystkim na sercu. To też wyrażam nadzieję, że Polonia poprze naszą tradycyjną imprezę letnią — powiedział prezes Plusdrak.

A więc pamiętajmy, że dzień 23 sierpnia należy zarezerwować na "Dzień Polonii", organizowany przez Federację Polonii Amerykańskiej.

Pchnął Nożem Na Ulicy

33-letni Lovell Ballard z pnr. 3419 W. Jackson blvd., kłócił się głośno z swą żoną na ulicy. Dwaj osobnicy przyglądający się głośnej kłótni ostro protestowali przeciw okrzykom kłócących się pary małżonków. W końcu jeden z tej dwójki chwycił rękami Lovella Ballard, a drugi pchnął go nożem w ramię.

Ballard, jadąc w policyjnym aucie do szpitala Mount Sinai spostrzegł na ulicy osobnika który go pchnął nożem i policja osobnika tego aresztowała. Ballard, po założeniu opatrunku zwolniony został do domu.

Walter C. Bryniarski z Alliance Savings And Loan Ass'n Przewodniczącym Golfowej Wycieczki Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych. — Emil Gembara, Prezes Oraz Przeszło 300 Osób Wraz z Wybitnymi Osobistościami Weźmie udział w Tej Imprezie. —

Na terenie naszego powiatu Cook od wielu lat istnieje Polsko - Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych i Pożyczkowych. Organizacja ta na terenie Metropolii Chicago skupiła w sobie wszystkie Spółki oszczędnościowe - pożyczkowe, których kierownictwo spoczywa w rękach naszych rodaków, obywateli polskiego pochodzenia.

Spółki tych na terenie miasta Chicago i powiatu Cook jest bardzo poważna liczba.

Organizacja ta Polsko - Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowych - Pożyczkowych, prócz pracy i zadań, jakie wiąże się z problemami tych instytucji finansowych popiera kulturalne, humanitarne cele i sprawy, związane z ogólnym życiem naszej Polonii.

Jedną z ważnych czynności tej organizacji jest urządzanie imprez kulturalno - towarzyskich dla swych członków, przyjaciół i gości.

W środę, 26-go sierpnia, Polsko - Amerykańska Liga Spółek Pożyczkowych - Oszczędnościowych urządzi wycieczkę letnią wraz z grą w golfa do St. Andrew's Country Club.

Sukces Pewny

Impreza ta cieszy się wielkim powodzeniem i jest pewnym, że będzie poważnym sukcesem. Bar-

chowym, moralnym, materialnym i społecznym, jakże pielęgnowania języka ojczystego, chrońnięcia młodszego pokolenia od wynarodowienia, zachowania swójskich zwyczajów, języka, kultury, wolności i niepodległości Polskiej.

Sprawy abyśmy zjednoczeni szczyły przyjaźni, jedno i prawdziwą miłość wśród wszystkich ludzi dobrej woli. A teraz prosimy aby pokój i błogosławieństwo Boga Wszemogącego, Ojca i Syna i Ducha Świętego napelniało serca i umysły nasze i pozostał z nami podczas tej Konwencji dla wiek-szej chwały Twojej i dobra Narodu Polskiego. Amen.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 19 Sierpnia

Klub Weteranów Wojny Światowej i Kolo Pań po dwóch miesiącach letnich wakacji, będzie miało posiedzenie w środę, dnia 19 sierpnia, w sali posiedzeń w "Lucky Stop Inn", pnr. 1801 W. Division ul., o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy członków o przybycie. — Sophie A. Twardy, sekr. prot.; Bolesław Janowski, prezes.

Piątek, 21 Sierpnia

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 Z.N.P., odbędzie bardzo ważne posiedzenie w piątek, 21-go sierpnia, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 5925 W. Diversey Ave., początek o godzinie 8-jej wieczorem punktualnie. — Mamy b. wiele ważnych spraw do załatwienia związanych z Bankietem 55-lecia naszej Grupy, który się odbędzie już 27 września. Osoby, które mają ogłoszenie do pamiętnika, albo na patronatów, proszeni są dołączyć materiały na tym posiedzeniu do przewod. Pamiętnika p. H. Szymaszek, gdyż Pamiętnik musi być oddany do druku. Również osoby posiadające bilety na Bankiet proszone są zapłacić za nie na tym posiedzeniu przewod. p. M. Voss. Komitet chce wiedzieć ile zamówić obiadów. Obecność wszystkich członków i członkiń jest b. pożądana na tym posiedzeniu. W. Sokalski, prezes; M. Ogórek, sekr.

Niedziela, 23 Sierpnia

Tow. Ratunkowe Gminy Bożecin, odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 23-go sierpnia, w sali zwykłych posiedzeń w Ironides Post, 1241 N. Wash-tenaw Ave.

Początek o godzinie 2-jej po południu. Będzie omawianych wiele ważnych spraw oraz przygotowania do urządzania zabawy towarzyskiej, która odbędzie się w niedzielę, 13-go września, w sali Zw. Klubów Małopolskich. Zarząd uprasza o jak najliczniejszą przybycie.

Aniela Czyryk, prezesa, Ludwik Makowski, sekr. prot.

Prośba Rodaczki z Francji o Pomoc

Polka, — wdowa, — wskutek przewlekłej choroby, znajdująca się w bardzo ciężkich warunkach materialnych, zwraca się drogą prasy do Rodaków, z prośbą o pomoc. Nawet rzeczy używane i starsze będą wielką pomocą w jej ciężkiej doli.

Josephine Krzesińska
545, Rue de Reims, 545
Dizy — 51 — EPERNAY
France.

Walter C. Bryniarski z Alliance Savings And Loan Ass'n Przewodniczącym Golfowej Wycieczki Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych. — Emil Gembara, Prezes Oraz Przeszło 300 Osób Wraz z Wybitnymi Osobistościami Weźmie udział w Tej Imprezie. —

Na terenie naszego powiatu Cook od wielu lat istnieje Polsko - Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych i Pożyczkowych. Organizacja ta na terenie Metropolii Chicago skupiła w sobie wszystkie Spółki oszczędnościowe - pożyczkowe, których kierownictwo spoczywa w rękach naszych rodaków, obywateli polskiego pochodzenia.

Spółki tych na terenie miasta Chicago i powiatu Cook jest bardzo poważna liczba.

Organizacja ta Polsko - Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowych - Pożyczkowych, prócz pracy i zadań, jakie wiąże się z problemami tych instytucji finansowych popiera kulturalne, humanitarne cele i sprawy, związane z ogólnym życiem naszej Polonii.

Jedną z ważnych czynności tej organizacji jest urządzanie imprez kulturalno - towarzyskich dla swych członków, przyjaciół i gości.

W środę, 26-go sierpnia, Polsko - Amerykańska Liga Spółek Pożyczkowych - Oszczędnościowych urządzi wycieczkę letnią wraz z grą w golfa do St. Andrew's Country Club.

Sukces Pewny

Impreza ta cieszy się wielkim powodzeniem i jest pewnym, że będzie poważnym sukcesem. Bar-

Zabawa Towarzyska Wydziału Kobiet Okręgu 12-go Z. N. P.

Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP urządzi Zabawę Towarzyską w niedzielę, 20-go września b. r., w sali Cicero Society, pnr. 2846 So. 48th Court, Cicero, Ill. Początek o godz. 1:30 po południu.

Komisarka 12 Okręgu Helena Orawiec wraz z przewodniczącą Wandą Allelujką zapraszają Gminy i Grupy przynależne do Okręgu 12-go ZNP —nado wszystkich przyjaciół do licznej przybycia na zabawę. Bilety w cenie \$1.00 nabyć można dzwoniąc na telef. RA 3-7970 lub pisać do sekretarki Adeli Kozłowskiej.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Św. Izidora Oracza, Gr. 406 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 23-go sierpnia, w sali św. Kazimierza, pnr. 2226 So. Whipple ul., początek o godz. 2-jej po południu. Prosimy członków o punktualne przybycie.

Antoni J. Saratowicz, prezes; Franciszek J. Buczek, sekretarz.

Zebranie Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Delegatów Zw. Klubów Małopolskich odbędzie się dnia 21 sierpnia (piątek), o godzinie 8-jej wieczorem, w Domu ZKM, pnr. 1401 W. Superior ul.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane na tym posiedzeniu, obecność wszystkich delegatów ZKM jest pożądana.

Józef Kukietka, wiceprezes ZKM; Anna S. Nikiel, sekr.

Kongres Esperantystów w Wiedniu

Warszawa — Na 55 Światowy Kongres Esperantystów, w Wiedniu, udała się delegacja Polskiego Związku Esperantystów. Głównym tematem obrad jest: "Język międzynarodowy jako instrument wychowawczy w duchu internationalizmu".

skiej, 7535 So. Honore St., Chicago, Ill. 60620. Komisarka Helena Orawiec; Wanda Allelujka, przewodnicząca zabawy.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP odbędzie się w środę, 26-go sierpnia, w sali Weteranów, pnr. 4800 So. Wood ul. Początek o godzinie 7-jej wieczorem.

Prosimy panie Wydziałowe o punktualne przybycie, ponieważ sprawy Sejmiku Wydziału Kobiet i Zabawa Towarzyska będą na tym posiedzeniu obszernie omawiane. Komisarka Helena Orawiec, prezesa Adela E. Kozłowska, sekretarka.

Zebranie Wydziału Kongresu P.A.

Miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 19-go sierpnia, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Wydziału 1838 W. Division ulica.

Na porządku dziennym — sprawozdania z obrad, uchwały i postanowień 8-jej Krajowej Konwencji KPA. Dr Edward Różański, prezes Wydz. St. K.P.A.

Zebranie Alliance Society, Gr. 2475 ZNP

Alliance Society Gr. 2475 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w środę, 19-go sierpnia, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali posiedzeń p. Słowika, — przy Milwaukee i Belmont Ave.

Ponieważ mamy w a z n e sprawy do załatwienia na tym posiedzeniu — uprasza się członków Grupy o liczne przybycie. — Karol Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekretarz prot.

Kronika z Bridgeportu

Cecylia Domagalska Nie Żyje. — Posiedzenia Towarzystw. — Sprawy Lokalne.

Dnia 14 sierpnia, o godz. 5:30 rano, zmarła śp. Cecylia Domagalska. Pogrzeb odbył się 17go sierpnia, z zakładu pogrzebowego Wł. Pomierskiego, do kościoła Najśw. M. P. Nieust. Pomocy, gdzie o godz. 10-jej rano, odprawiona została msza św. za spokój Jej duszy. Poczym orszak żałobny wyruszył na cmen. Zmarły chwystania Panskiego, gdzie zwłoki Jej złożona na wieczny spoczynek na parceli rodzinnej.

Zmarła śp. Domagalska, pozostawiła w żalu Helenę Kaliską, Rozalię Zawekę, Wiktorię McLaughlin i Pelagie Domagalską, siostry; oraz dalszą rodzinę i liczne grono przyjaciół. Czesć Jej pamięci! Pogrzebem zajmował się zakład pogrzebowy Wł. Pomierskiego i Syna.

Mecenas Mazewski Nadal Prezesem Kongresu

W niedzielę, 16 sierpnia, odbyły się wybory nowych władz Kongresu Polonii Amer. Na czele władz Kongresu stanął dotychczasowy prezes mec. Alojzy Mazewski, urodzony w Ameryce, niezwykle patriotyczny, dobrego serca, pełen zapału pracy i poświęcenia dla narodu polskiego. Obecnie wszyscy staną mamy przy nim, popierać go nie tylko jako prezesa ale jako syna Polonii Amerykańskiej.

Zarząd Gminy 80 ZNP składa serdeczne gratulacje nowemu zarządowi KPA na czele z prezesem mec. Alojzym Mazewskim. Z naszej strony starać się będziemy dać pomoc na wszystkich odciach naszych zadań i prac dla wyzwolenia narodu polskiego ze szpon komunistycznych. — Za Zarząd: — Wł. Tomaszewski, prezes; Kaz. Frenzel, sekr.

Bardzo Ważne Dla Rodziców

Dzielnica Bridgeport i Gmina 40 ZNP szczytą się, iż w tej dzielnicy znajduje się zespół muzyczny, który upieksza nasze obchody. Zespół ten to jedyna drużyna polska w mieście Chicago Doboszów i Trebaczy. Zespół posiada następujące instrumenty: 12 bębnow, 2 duże bębny, 30 kluczkowych trabek, 2 barytony, 4 dzwonki, 12 batorów majorek, 3 pary czynnici, 2 sztandary, razem zespół liczy 68 członków.

Aby utrzymać ten zespół czysto polski, trzeba więcej zainteresowania ze strony naszych rodziców. Ponieważ cała okolica zamieszkała jest po części przez Polaków, prezes Gminy 80 razem z komitetem zwracają tą drogą do naszych rodziców, Polaków, aby zapisali swoje dzieci do naszych szeregów. Wiek 10 lat i wyżej: nauka bezpłatna, mundurek na czas należenia bezpłatny. Lekcje odbywają się w czwartki, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. od godz. 7-jej do 9-jej wieczorem. Bardzo zapraszamy na jutrzejszą lekcie.

Pamiętajmy o Kontencie Werbunkowym ZNP.

Przypomnieć tu należy, że w tym roku Związek Narodowy Polski — obchodzi 90-lecie swego

SALA DO WYNAJĘCIA
Na Bankiety,
Wesela lub Obchody
i inne okazje
Zgłaszać się:
DO DOMU POLSKIEGO
3310 So. Morgan ulica
ANNA ZALESIAK
Zarządczyni
Tel. FR 6-4455
Obsługa grzeczna.
Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

Po Słońce Wysp Karaibskich na Polskim Liniowcu Ts/S STEFAN BATORY — już za \$270.



Tylko na polskim okręcie znajdziesz beśpodrzednia, serdeczną, rodzinną atmosferę i pełny wypocinek przy jednoczesnym zapewnieniu wszelkich przyjemności i komfortu, jakie dają

największe statki pasażerskie. Całkowicie przebudowany i zmodernizowany Ts/S STEFAN BATORY posiada: basen pływaki, kinoteatr, uroczę bary, sale daniogowe, gabinet fizykoterapii, sale gimnastyczne, saunę fińską, klub nocny i młodzieżowy.

Wysokie wykwalifikowana załoga, muzyka rozrywkowa, koncerty symfoniczne, rozmaite konkursy oraz zabaw w połączeniu z wysmienitą kuchnią międzynarodową uwzględniającą też typowe polskie potrawy — zadowolą pasażerów najwybredniejsze gusta.

Wycieczkowicze będą mieli również okazję do zwiedzania niezwykle malowniczych portów Wysp Karaibskich pod opieką fachowych przewodników.

Ts/S STEFAN BATORY jest zarejestrowany w Polsce.

Odjazdy wycieczkowe rozpoczynają się w Nowym Jorku.
Grudzień 7: 12 dni — San Juan, St. Maarten, Antigua, St. Thomas — od \$330
Grudzień 19: 14 dni — gawłowa tura wycieczkowa — porty jak wyżej z dodatkami
Barbados i Guadelupa — od \$320
Styczeń 3: 12 dni — San Juan, St. Maarten, Antigua, St. Thomas — od \$360
Styczeń 15: 14 dni — San Juan, Barbados, Guadelupa, Antigua, St. Thomas — od \$390
Styczeń 29: 10 dni — San Juan, St. Maarten, St. Thomas — od \$270
Luty 9: 15 dni — Montego Bay, Curacao, Barbados, St. Thomas — od \$420

Wycieczki grupowe dla klubów i organizacji mile widziane i łatwo aranżowane.

Informacji udzielają i dokonują rezerwacji:

GDYNA AMERICA LINE, INC.
Generalna Reprezentacja Polskich Unii Oceanicznych
115 Broadway, New York, N.Y. 10006 / telefon: (212) 964-3100
jak również biura podróży.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIAZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIAZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu Nazwa ulicy Piętro

Numer Telefonu

Miasto Zone Stan

Podpis zamawiającego

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Soboty	Codziennie i Soboty
Rocznik (1 yr.) \$18.75	Rocznik (1 yr.) \$17.75
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.50
Kwartal. (3 mos.) 6.75	Kwartal. (3 mos.) 6.25
Miesięcz. (1 mo.) 3.75	Miesięcz. (1 mo.) 3.25
Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$8.00	Rocznik (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 5.25
Kwartal. (3 mos.) 3.25	Kwartal. (3 mos.) 3.25

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznik (year) \$25.00	Rocznik (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 9.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)10c	
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c	

JAN F. KRAWIEC, Editor-in-Chief
Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Gospodarcze Trudności Południowego Wietnamu

Wiele znaków na ziemi wskazuje, że prez. Nixon znalazł wyjście z wojny w Wietnamie. Jest nim "wietnamizacja", którą należało rozpocząć co najmniej pięć lat temu. Uderzenie na "sanktuarium" komunistów w Kambodży, również spóźnione o kilka lat, przyczyniło się w dużym stopniu do powodzenia "wietnamizacji", ponieważ wykała, że wojska Południowego Wietnamu posiadają dużą wartość bojową i zdolne są do inicjatywy. Dla armii wiara we własne siły posiada ogromne znaczenie.

Ostatnie tygodnie przyniosły nowe dowody, że "wietnamizacja" czyni zadawalające postępy. Wojska Płd. Wietnamu przejęły zewnętrzny pierścień obrony stołecznego Sajgonu, a oddziały amerykańskie znajdują się na wewnętrznej linii. Wojska Płd. Wietnamu wymieniły Amerykanów na długiej granicy z Laossem i Kambodżą, gdzie pozostała tylko jedna brygada 1 dyw. kawalerii St. Zjedn. Południowy Wietnamczyk spisują się dobrze. Bijąc komunistów na północy kraju, dają sobie równocześnie radę z naporem czerwonych w rejonie Sajgonu.

Uwolnienie spod dominacji komunistów rejonów wiejskich, szczególnie w delcie Mekongu, która jest jednym z czterech spichlerzów ryżowych Azji, przyczyniło się do poprawy zaopatrzenia sajgońskiej metropolii w żywność. Mimo, że nie wszystkie tereny zniszczone podczas walk z których ewakuowano ludność, znajdują się pod uprawą, dzięki "cudownym" nasionom zbiór ryżu osiągnął przedwojenny poziom. Chłopi nazywają nadwyżkę osiągniętą przez stosowanie nowych nasion "ryżem Honda", ponieważ najczęściej jest ona przeznaczona na zakup popularnych motocykli importowanych z Japonii.

Zwiększone dochody chłopów dolewają oliwy do ognia inflacji. Wiele na pieniądze i chce zaopatrzyć się w nowoczesniejsze urządzenia by żyć wygodniej niż dotychczas. Słabo rozwinięty przemysł zmusza do importu większości artykułów codziennego użytku. Wzrastające zapotrzebowanie — zwiększa import i deficyt bilansu handlowego. Ceny idą szybko w górę, co odczuwają przede wszystkim urzędnicy państwowi i wojsko.

Rząd Płd. Wietnamu stoi przed poważnymi trudnościami. Galopująca inflacja zmusi rząd do podwyżki płac urzędników i wojska, co zwiększy popyt na importowane towary i spowoduje nowy skok cen. Utrzymanie milionowej armii przekracza możliwości kraju. Dochody z podatku pochodzą w 98 proc. z miast. Chłop płaci b. mały podatek, ale podniesienie go wywołało by niezadowolenie i ułatwiło agitację komunistom. Jedyna nadzieja jest w Washingtonie.

Bez finansowej pomocy Ameryki, Płd. Wietnam może załamać się gospodarczo i pograżyć w chaosie. Gdyby do tego doszło, sukcesy na polach bitew zostały by zmarnowane. Ale prez. Nixon ma przeciw sobie Kongres, nastawiony na obcinanie zobowiązań zagranicznych i użycie zwolnionych sum na programy wewnętrzne, które często przedstawiają wątpliwą wartość dla całoci państwa, ale mogą przynieść głosy w jesiennych wyborach. W dodatku przeciwnicy wojny w Wietnamie, którzy głosili, że Stany Zjednoczone poniosły klęskę i powinny wycofać się natychmiast, są raczej skłonni szukać dziury w całym niż przetrwać, że prez. Nixon miał rację, a oni byli w błędzie.

Wobec sukcesów "wietnamizacji" i wycofywania amerykańskich wojsk, odmówienie Płd. Wietnamowi pomocy gospodarczej byłoby nie tylko błędem ale zbrodnią.

Bezkarność Rodzi Zbrodnię

Detektyw James A. Alfano jest siódmym policjantem, który w tym roku zginął z rąk zbrodniarzy. Padł od kul z zasadzki przygotowanej dla trzech czarnych policjantów przez bandę młodych Murzynów. Niespełna miesiąc temu z rąk młodych chuliganów, którzy strzelali z ukrycia z kompleksu mieszkaniowego Cabrini-Green, zginęło dwóch policjantów. Okoliczności towarzyszące morderstwom przedstawiciele władz wskazują, że zorganizowane bandy młodych kryminalistów, oraz grupki czarnych i białych "rewolucjonistów" podjęły partyzantkę w wielkich miastach, zmierzając do całkowitej anarchii.

Niektóre dzielnice zamieszkałe przez Murzynów zamieniły się w "dziki zachód", gdzie mogą żyć tylko ci, którzy szybciej strzelają. Uzbrojone bandy mordują, rabują i wymuszają okup od spokojnych ludzi. Policja boi się tam pokazać nie tylko w nocy, ale nawet w dzień. Ofiarami terrorku są przede wszystkim Murzyni. W ostatnich tygodniach, oprócz policjantów, od kul terrorystów zginęło także kilku młodych Murzynów, którzy nie chcieli wstąpić do bandy ulicznej lub należeli do konkurencyjnej szajki.

Pocieszającym zjawiskiem jest fakt, że na apel o składanie krwi dla walczącego ze śmiercią detektywa Alfano odpowiedzieli biali i czarni, starzy i młodzi. Od kilku tygodni słyszymy wezwania odpowiedzialnych przywódców Murzynów o opiekę przed bandami rozbewstwonionych chuliganów. Z drugiej strony strącają białych pomyślników rozjątrając sytuację ciągłym oskarżaniem policji o "brutalność". W rzeczywistości źródłem tragedii są prawa zbyt troszczące się o przywileje zbrodniarzy i krępujące ręce policji.

Gdyby Ameryka była państwem totalitarnym, odwet za zamordowanie policjanta byłby krwawy i odstraszający. Pięknotuchy w prasie i telewizji straszą nas, że wystąpienia przeciw zbrodni prez. Nixona i wiceprez. Agnew doprowadzą do ucisku i państwa policyjnego. Trudno o jaskrawszy przykład prania mózgow. Dzielnice wielkich miast są już "państwami ucisku", ale nie przez, władze lecz uzbrojone bandy młokosów wyzyskujących w wszelkich ludzkich uczuciach. Prez. Nixon i wiceprez. Agnew nie chcą dopuścić by ucisk i terror objęły cały kraj.

Zamiast oskarżać policję o "brutalność", należy udzielić jej pełnego poparcia i zachęcić do większej niż dotychczas "brutalności" w walce ze zdziczałymi bandami młodzieży, Czarnymi Panterami i "rewolucjonistami".

INNI PISZĄ:

Awantury w Sądach

N. Y. DAILY NEWS.—Na porządku dziennym są obecnie gorszące zaburzenia na sali sądowej, zwłaszcza jeżeli toczy się proces, w jakim zaangażowani są pod sąd ugrupowań radykalnych, czy gdy obrońcami ich są radykalni adwokaci. A niektórzy z adwokatów mają już tego — podobnie jak zresztą wielu z nas, przebiegłych ludzi, całkowicie dosyć.

Stowarzyszenie "American College of Trial Lawyers" wezwło więc sędziów do usuwania na okres sześciu miesięcy z sal sądowych awanturowanych się celowo adwokatów. W przekonaniu wnioskodawców taka sankcja byłaby o wiele skuteczniejsza niż skazywanie takich panów na grzywny czy kary więzienia.

Argument taki może być częściowo słuszny, ale wątpliwy, aby proponowane pociągnięcia pomogły wiele w pewnych skrajnych wypadkach.

Przypomnieć można więc osławionego adwokata Williama Kunstlera, którego haniebnie wyzywające zachowanie się jako obrońcy "siódemki" w niedawnym procesie chłogoskim skłoniło wręcz jego kolegów do poddania dyskusji problemu granicy, jaką należy nakreślić między energiczną obroną klienta a celowym obrażaniem sądu. Jasnym jest, że p. Kunstler nie kryje swej pogardy i nienawiści do całego naszego systemu wymiaru sprawiedliwości i że nie zamierza pominąć żadnej sposobności do przekształcania sali sądowej w scenę jakiegoś melodramatycznej operetki politycznej.

Dodającym otuchy jest fakt, że obecnie odpowiedzialni prawnicy zdobyli się na potępienie takich wyczynów i domagają się ich karanie. Byłoby jednak lepiej, gdyby sami oni zastosowali w swym własnym gronie potrzebne sankcje, zamiast przetrzącać to zadanie na sądy.

Każdy adwokat zobowiązany jest ostatecznie swym zawodowym kodeksem do przestrzegania pewnych norm zachowania się, zarówno zawodowego jak etycznego. Jaskrawe, celowe i powtarzające się wypadki takiego kodeksu, ścigać muszą odpowiednie kary. Jeżeli więc takie profesjonalne stowarzyszenie rzeczywiście chce przywołać do porządku awanturniczych swych członków, ma pod ręką taką możliwość w formie istniejącego już regulaminu swej organizacji. Jedynie czego brakuje to — jak się zdaje — po prostu odważnej decyzji.

Czytajcie Dziennik Związkowy



"Cud Nad Wisłą" i Typowa Polska Zawiać. — Plan Marszałka Piłsudskiego Uderzenia Znad Wieprza Zadecydował o Losach 18-iej Decydującej Bitwy w Dziejach Świata.

Kilka dni temu obchodziliśmy uroczystości pięćdziesiąt rocznic polskiego zwycięstwa nad bolszewikami. Bezpośrednio po tej wspaniałej i zwycięskiej bitwie rozgrywała w ówczesnej Polsce polemika, komu właściwie należy przypisać "laure zwycięstwa". Jak zwykle w takich momentach i wtedy ujawniły się typowe polskie wady: już nie zazdrości, lecz zawiać. Pisze na ten temat — Tadeusz Alf-Tarczyński na łamach londyńskiego Dziennika Polskiego.

Po zwycięskiej dla Polski bitwie warszawskiej rozsiadano na Zachodzie, w Polsce, a specjalnie w Warszawie upokarzającą polską dumę kłamstwo, że to zwycięstwo było dziełem nie polskiego naczelnego wodza, — ale francuskiego generała Weyganda.

Manifestacje na cześć Weyganda — osiągały szczytów stopień przesady i wielu Polaków rzeczywiście wierzyło, że zwycięstwo było wyłącznie jego zasługą. Kobiety całowały go po rękach, przewożono dzieci, aby mu się mogły przypatrzeć, tryumfalne procesje kroczyły ulicami Warszawy i innych polskich miast... Weygand, wzruszony szczerym entuzjazmem tłumów, był jednocześnie iście zakłopotany polityczną stroną tego widowiska. W ostatnim liście z Warszawy pisanym do Focha, powiedział: "Tak było wiele intryg o mojej działalności, które partie opozycji chciały wygrać przeciw głowie państwa i polskiemu dowódcy, że byłem zmuszony — aby postawić sprawę we właściwym świetle i oczyścić atmosferę, dać wywiad, mój pierwszy, w którym oświadczyłem, że zwycięstwo było polskie, plan był polski i wojsko było polskie".

O tych właśnie słowach — pisał gen. Kazimierz Sosnkowski — mógł się dowiedzieć świat cały w znaczeniu zgodnym z historyczną prawdą. A prawda ta mówi, że wszystko to — koncepcja i plan operacji — m. y. s. manewru, przygotowanie do bitwy, jej przeprowadzenie, wyzyskanie sukcesu, olbrzymia praca umysłowa i duchowa, wpływ moralny na wojska podnoszący ich ducha — złożyło się na laur, w który skrzydłata bogini uwieńczyła w roku 1920 skronie Józefa Piłsudskiego.

Zwycięstwo było jego. Wojsk polskich bijących się pod jego rozkazami, walczących pod jego dowództwem. Przecież to słowa Weyganda, że Piłsudski "w ciągu trzech dni, spędzonych pośród swych wojsk, zelektryzował je", że "potrafił on przełamać swej duszy w dusze żołnierzy swoją ufnością i swoją wolą tryumfalnego pokonała wszystkich trudności", że "nikt inny poza nim nie mógł się o to pokusić".

Albo to w wydawnictwie "History of the 20th century" (nr. 35) w artykule "The Russo-Polish War", Elizabeth Wiskemann, pisze:

"13-go sierpnia, gdy wojska rosyjskie były tylko 12 mil od Warszawy, brytyjski poseł, sir Horace Rumbold, otrzymał rozkaz wyjazdu z Warszawy do Poznania. Jednakowoż 6 sierpnia Weygand i polscy generałowie zdecydowali kontratak. Polskie wojska, przywykłe do kłopotów, przeżyły, uświadomiły sobie według Rumbolda, że poza nimi znalazł się jakiś mistrzowski mózg (a master mind) i odzyskały swoje morale. Nagle 16 sierpnia przypuściły kontratak na rozciągnięty w tym czasie front sowiecki i odepchnęły Rosjan biorąc tysiące jeńców. 24-go sierpnia Rumbold napisał do Curzona: Jest to powtórzeniem klęski Turków pod murami Wiednia w roku 1683. W tym wypadku francuski generał odegrał rolę Sobieskiego".

Oto jeszcze jeden z wielu dokumentów, który po dzień dzisiejszy traktowany jest jako źródło historyczne. Nie może oprzeć się myśli, że tego Sobieskiego podkładał sir Horace Rumboldowi jakiś polski chow "master-mind" zataiwszy fakt, że Sobieski jednak pod Wiednię nie przyjechał sam, ale przworował ze sobą trochę wojska, które jakąś tam rolę

pod murami Wiednia odegrało.

Józef Piłsudski zanim napisał "Rok 1920", o ile mnie pamięć nie myli, raz jeden tylko mówił publicznie o swej roli naczelnego wodza w operacjach zakończonych zwycięstwem nad Wisłą.

Było to późną wiosną 1921 roku w wykładzie dla słuchaczy Szkoły Sztabu Generalnego rocznika 1920-21, w obecności wykładowców oficerów francuskich z pułkownikiem — Faury, wykładowcą taktyki, na czele. Oficerowie ci przywieźli francuską doktrynę wojkową, mającą za sobą autorytet zwycięstwa w dopiero co zakończonym wojnie, ale także nieprzydatną na potrzeby i warunki wojny na wschodnim polskim froncie w latach 1919 i 1920.

Tak jak pamiętam, komendant rozpoczął wykład od wyprawy na Kijów. Potem omawiał niepowodzenia na froncie północnym, mówił o akcji armii rezerwowej, o akcji Budiennego, o odwrocie armii Smigłego i zatrzymał się na koncepcji przeciwnatarcia z rejonu Brześcia i na tym, jak plan ten musiał porzucić.

I od tego miejsca urywają się moje notatki. Komendant zaczął mówić o sobie. Zdania stawały się krótkie, urywane. Podnosił głos lub szeptał tak, że nawet poszczególnie słowa stawały się niewyraźne. Czasem przerywał, robił pauzy, jak gdyby szukał wyrazów.

Gdy opisywał sytuację zdawałoby się beznadziejną — pamiętam słowa: "mus znalezienia wyjścia, mus poznać decyzji" — słuchaliśmy pod wrażeniem grozy jakby bezpośrednio wiszącej nade mną. Komendant mówił: "miałem", "bałem się" — "chciałem", "miałem się z sobą" — "niecierpliwiłem się", "popiełem nonsens operacyjny dając o uderzeniu zaledwie ułamek tego co dałem do obrony", "musiałem — ryzykować". "Byłem wściekły na presję na mnie, aby przyspieszyć uderzenie, kiedy mnie chodziło o wytrzymanie jeszcze jeden dzień, dwa". I na tym urywa się moja pamięć, poza jednym słowem, którym Piłsudski zakończył wykład. Słowo to było: "Zwyciężyłem".

Pamiętam tylko nastroj zachwiania i pamiętam nasze ogromne wzruszenie. Pamiętają je dobrze i inni koledzy. A przecież my, słuchający wtedy Komendanta, znaliśmy już przed tym prawie do szczegółów faktów operacyjne. Nie one były dla nas nowe. Czymś zupełnie nowym były dla nas te właśnie słowa Komendanta: "chciałem" bałem się", "miałem się z sobą", "decydowałem", "kazałem". To te zdania, zawierające te właśnie słowa, tak bardzo wzruszyły i stworzyły nastroj beznadziejności. Beznadziejności tak wielkiej, tak zupełnej, że już nie można było rozdzielić obrazu i jego twórcy.

Rozmyślnie, mówiąc o tej części wykładu, która notowałem, podawałem jak gdyby tylko tytuły. Ale co dobrze pamiętam i czego nigdy nie zapomnę, to było głębokie, jedno z największych w moim życiu, wzruszenie wywołane absolutną, dotykającą prawie, nierozdzielnie, bezpośredniością największego zwycięstwa w bitwie nad Wisłą i tego człowieka, który mówiąc o tej bitwie powiedział na końcu: "Zwyciężyłem".

Automatv Zmieniają Czeki

Przemysł zdobył nowy produkt, który powinien przynieść mu spore dochody. Jest nim automat zmieniający czek, gdy bank jest zamknięty. Operacja jest prosta. Wsuwa się czek w odpowiednią szpalkę w maszynie, komputer notuje sumę i inną szpalkę wychodzą pieniądze. Pierwsze próby dały dobre wyniki, przynosząc korzyści wszystkim zainteresowanym. Automaty są czynne dzień i noc, co jest wielkim udogodnieniem dla klientów. Banki mogą zmniejszyć liczbę pracowników. Przemysłowcy zapewnają, że nie ma możliwości nadużyć. Przed transakcją klient musi podać automatowi swój tajny numer, uzgodniony z bankiem. Bez tego numeru automat nie zmieni czeku.

32,8 Miliona Ludności w Polsce

Najniższy Przyrost Naturalny w Całym Stuleciu

(FEI) — Główny Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował dane (Radio Warszawa 24.7), z których wynika, że w połowie bieżącego roku liczba ludności Polski wynosiła 32 miliony 807 tysięcy osób. Tak więc od 31 grudnia 1969 roku do lipca b.r. zaludnienie kraju zwiększyło się tylko o 137,600 osób, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku — jak podaje lipcowy numer miesięcznika "Biuletyn Statystyczny" — wrost ten wyniósł 142,000 osób. Wspomniany "Biuletyn" podaje, że w dniu 31 grudnia 1969 roku Polska liczyła 32,670,600 ludności, z czego w miastach — 16,829,100, na wsi — 15,841,500 osób.

Według danych "Małego Rocznika Statystycznego 1970 r.", który ostatnio ukazał się w Warszawie, liczba ludności Polski zwiększyła się w ub. r. o 268,500 osób, w tym w miastach o 107,400, na wsi o 161,000 osób. Analizując te dane tygodnik "Polityka" (nr. 29) stwierdza, że był to "najniższy w ciągu czterech wieków, a zapewne i w całym stuleciu przyrost naturalny — nie licząc okresów wojennych — gdyż wyniósł on tylko 8.2 osoby na 1000 mieszkańców". Jak wiadomo na zmniejszający się od 1955 r. przyrost naturalny (z 19.5 osób na 1000 ludności) mają wpływ nie tylko ciężkie warunki mieszkaniowe, ale również antypopulacyjna polityka reżymu hamująca rozrodczość ludności przy pomocy ustawy z 1956 roku o przerwaniu ciąży. W ub. r. krakowski "Tygodnik Powszechny" (nr. 13) informował, że w Polsce rokrocznie przeprowadza się około 450,000 poronień.

Nie bez znaczenia jest także dość wysoki jeszcze współczynnik zgonu niemowląt. W roku 1969 — jak podaje "Polityka" — na 1000 urodzeń żywych umierało 34.4 niemowląt. W poprzednim roku wskaźnik ten wynosił 33.4. "Wzrost ten — pisze "Polityka" — nie jest duży, jednak trzeba zasygnalizować, szczególnie, że współczynnik zgonu niemowląt jest w Polsce wciąż

jeszcze znacznie wyższy niż w wielu innych krajach".

Ruch Ludności w Kraju i Emigracja Za Granicę

Powołując się na dane wspomnianego "Rocznika" cytowaną wyżej "Politykę" informuje, że w ciągu 1969 roku ludność miejska w Polsce zwiększyła się o 229,000 osób. "Trwał bowiem nadal przepływ ludności ze wsi do miast, przy czym przepływ ten był w ogóle rekordowy od początku lat pięćdziesiątych. W miastach osiedliło się 265,000 przybyszów ze wsi, równocześnie z miast na wies przeniosło się prawie 120,000 ludzi, co oznacza, że przyrost wędrownokowy ludności miejskiej przekroczył 145,000 osób".

"W 1969 roku — pisze "Polityka" — mieliśmy 24 miasta (na ogólną liczbę 891) liczące ponad 100,000 ludności. W ciągu roku granicę 100,000 przekroczyło tylko jedno miasto: Bielsko-Biała. Obecnie liczba dużych miast będzie ustabilizowana na okres blisko dziesięciolecia. W niedługim czasie na osiągnięcie tego progu ma szansę tylko Olsztyn, zaś kilka innych miast: Opole, Rzeszów, Legnica, Płock — może zbliżyć się do granicy 100,000 mieszkańców nie wcześniej niż pod koniec lat siedemdziesiątych". Dalej tygodnik informuje, że w 1969 r. "osiedliło się w Polsce 1,948 przybyszów z zagranicy, wyjechało natomiast na stałe 22,100 osób — niespełna 5,000 więcej niż w roku poprzednim, a o 10,000 mniej niż w 1965 r., który był pod tym względem rekordowy w latach sześćdziesiątych". W latach 1960-1969 rokrocznie emigrowało na stałe z Polski za granicę na stałe z Polski za granicę (dane według "Roczników Statystycznych"). W okresie postalinowskim najwięcej nasilenie emigracji i repatriacji miało miejsce w latach 1957-1958. Emigrowało wówczas 281,336 osób, repatriowało się zaś do Polski (m.in. z ZSSR) 249,525 osób. Emigracja objęła w większości osoby, które wyjechały z Polski do Niemiec Wschodnich i Zachodnich w ramach t.zw. akcji łączenia rodzin".

Uderz w Stół a Nożyce Się Odezwią

W ostatnim sezonie teatralnym dała się we znaki wzmożona aktywność cenzury. Dość tu należy, że cenzura działa teraz inaczej niż dawniej. Po pierwsze cenzura ma obecnie na celu nie tylko zwykłą kontrolę polityczną, ale ponadto jej szkany służą jako środek represji w stosunku do "nieprawomyślnych" dyrektorów teatrów i reżyserów. W Warszawie głównym kryterium pod tym względem była postawa ludzi teatru w 1968 roku. Na przykład cenzura systematycznie sprzeciwiała się projektom repertuaru przedstawianym przez Jerzego Kreczmara, dyrektora Teatru Polskiego, który w końcu ustąpił ze swego stanowiska. Kłopoty z cenzurą miał i ma nadal Erwin Axer, dyrektor teatru "Współczesność" w Warszawie; poprzez systematyczne cięcia tekstów podważono sens i sukces sztuk wystawianych przez Axera. "uwucuje wnych upra ... uo

przepisać na nowo różne fragmenty aktu drugiego sztuki o szczególnie ostrych akcentach satyrycznych.

Bardziej jeszcze humorystycznym przykładem interwencji cenzury było zakwestionowanie również w teatrze "Współczesnym" fragmentu "Zab" Arystofanesa, w tłumaczeniu Artura Sandauera. — Fragment ten brzmi: "Kto wiersze pisze, kto tragedie? — Kto? — Buzeranci, czyli pedzie".

Ponieważ wiersz ten wywołał głośną radość wśród publiczności, cenzura uznała iż chodzi tu o aluzję tłumacza do pewnej ościowości zajmującej w polskim świecie literackim eksponowane stanowisko. Po długich targach zdecydowano, że fragment ten może w sztuce pozostać, ale aktorom nie wolno go akcentować, aby nie zwracać nań uwagi publiczności.

Wskutek tego rodzaju zabiegów cenzury zdarza się, że sztuka, która na początku zyskała sobie pewien rozgłos i zapowiadała się jako sukces, po kilku lub kilkunastu przedstawieniach spotyka się z rozczarowaniem widzów. Powodem są zmiany lub skreślenia wymuszone przez cenzurę po kilku pierwszych przedstawieniach. Mówi się w Warszawie, że czasem o skreśleniach decyduje pojawienie się na widowni jakiegoś partyjnego "głaba" z małżonką. Dygnitarz taki, gdy coś mu "podpadnie", następnego dnia przedzwania swe cenne uwagi do urzędu cenzury.

Na Antenie

Wióra Spod Pióra

MUR ULBRICHTA

Brigitte Bardot odwiedza Berlin wschodni i na przyjęciu siedzi obok premiera Ulbrichta. Zachwycony jej sąsiedztwem Ulbricht mówi:

— Spełnię każde pani życzenie. Proszę, niech pani wybiera! — Niech pan także zburić mur berliński.

— Ach, jaka sprytna! — usmiecha się Ulbricht. — Chcesz zostać ze mną sam na sam?

Bilans Strat i Zysków

Przemówienie Stefana Korbońskiego, przewodniczącego polskiej delegacji do Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarmionych (Assembly of Captive European Nations — ACEN) wygłoszone na Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago, w dniu 14 sierpnia 1970 roku.

Panie Przewodniczący, Szanowne Delegatki i Delegaci! W imieniu Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarmionych (Assembly of Captive European Nations — ACEN), w skład którego wchodzi emigracyjne przedstawicielstwo narodowe Polski, Albanii, Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii i Węgier, a także Czechosłowacji, składam Konwencji życzenia owocnych obrad i przedkładam imieniem ACEN pod rozwagę Konwencji następujące problemy:

Gdy poprzednia Konwencja KPA zebrała się dwa lata temu w dniu 27 września 1968 roku w Cleveland, byliśmy wszyscy pod wrażeniem brutalnej inwazji Czechosłowacji przez wojska sowieckie. Dziś możemy dokonać bilansu zmian, jakie w tym kraju zaszły po inwazji, a wyglądają one wręcz przynębiająco: zlikwidowanie wszelkich reform politycznych i ekonomicznych wprowadzonych przez rząd Dubczeka, usunięcie Dubczeka i jego współpracowników ze wszystkich stanowisk, a nawet z partii komunistycznej, uznanie przez obecny łaski rząd Husaka że inwazja sowiecka była uzasadniona i aprobowanie przez niego tak zwanej doktryny Breżniewa, wreszcie zobowiązanie się, że armia czechosłowacka w razie wojny Sowieć z Chinami będzie walczyła po stronie sowieckiej. Czechosłowacja, która na wiosnę 1968 roku przodowała w ruchu wywoleńcym państw Wschodniej Europy, dziś znalazła się na szarym końcu.

Jest jednakże jeden przywódca komunistyczny, który odważył się przeciwstawić żądaniom sowieckim i nie ułaski się groźby inwazji oświadczając z góry, że kraj którym rządzić będzie się przed nią bronił. Tym człowiekiem jest Ceausescu, a krajem Rumunię. Ceausescu popoził doktrynę Breżniewa i inwazję Czechosłowacji, odmówił zezwolenia na manewry armii sowieckiej na terytorium Rumunii i udziału armii rumuńskiej w razie wojny z Chinami po stronie sowieckiej, nie bał się zaprosić prezydenta Nixona w roku 1969 do Bukaresztu i wchodził w ożywione stosunki handlowe i kulturalne z państwami zachodu. I mimo że w Rumunii panują żelazne rządy, że Rumuni, których Rumuni uważają za "radziki" nie obalili, że Rumuni cieszą się z pewnej dozy wolności.

Polityka, polityka Gomułka nie opierała się na polityce polityki. Po październiku 1956 roku, Polska przodowała pod sztandarem liberalizacji, tymczasem pozostałe daleko w tyle. Rumunia. Odpowiedzialność za to ponosi Gomułka i kierownictwo partii komunistycznej. Przykład Ceausescu wskazuje, że można uzyskać pewien stopień niezależności bez narażania się na inwazję sowiecką. Gomułka jednakże z tej możliwości nie chce skorzystać, przeciwnie — jego służalczość wobec Rosji wzmacnia się z roku na rok. Ostatnim tego dowodem jest wiadomość, że w razie wojny sowiecko-chińskiej wojsko polskie ma walczyć po stronie sowieckiej i podobno jedna eskadra lotnicza jest już na granicy rosyjsko-chińskiej.

Wysoka Konwencjo! Gdy w roku 1905 wybuchła wojna rosyjsko-japońska, tysiące młodych Polaków w wieku poborowym uciekło z zaboru rosyjskiego do Ameryki, by tylko uniknąć walki w Mandżurii w szeregach armii rosyjskiej. Historia się powtarza, i

to samo niebezpieczeństwo, a może jeszcze gorsze, zagraża dzisiaj młodzieży i armii polskiej. I trzeba bić na alarm, by młodzi Polacy nie gineli na dalekiej Syberii za obcą sprawę.

Jedyną pomyślną wydarzenie w ostatnich czasach, to uznanie polskiej granicy na Odrze i Nysie w układzie zawartym przez Rosję z Zachodnimi Niemcami. Doszło do tego jednakże w warunkach dla rządu Gomułka wręcz upokarzających. Od wielu miesięcy czytaliśmy w prasie, że między Polską a Niemcami Zachodnimi tworzą się układy w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych i uznania przez Niemcy Zachodnie polskiej granicy na Odrze i Nysie. Po ostatnim spotkaniu delegatów polskich i zachodnio-niemieckich w Warszawie, ogłoszono, że doszło do porozumienia we wszystkich sprawach zasadniczych, poczem sfinalizowano układy niewiadomo dlaczego odroczone do jesieni. Dziś widzimy dokładnie dlaczego tak się stało. Chodziło o to, by Rosja pierwsza zawarła układ z Niemcami Zachodnimi, obejmujący uznanie granicy na Odrze i Nysie i by znów Polska zawzięła Rosji uznanie tej granicy przez Niemcy Zachodnie. W ten sposób zepchnięto Gomułka na dalszy plan i jeśli na jesieni podpisze on układ z Niemcami Zachodnimi zatwierdzający granicę na Odrze i Nysie, to będzie to tylko formalność, która na terenie międzynarodowym nie wywoła żadnego wrażenia.

Wysoka Konwencjo! Obecnie obserwujemy na odcinku stosunków amerykańsko-sowieckich pewne odprężenie spowodowane taktycznymi ustępstwami sowieckimi, które doprowadziły do zawieszenia broni na Środkowym Wschodzie i zawarcia układu Moskwa-Bonn. Cel tych ustępstw jest wyraźny. Rosja zagrożona na Dalekim Wschodzie przez Chiny pragnie zabezpieczyć swe siły w Europie, czego ukoronowaniem ma być Europejska Konferencja Bezpieczeństwa i zawarcie na niej z państwami Europy Zachodniej i Stanami Zjednoczonymi paktu o nieagresji. Gdyby ten pakt doszedł do skutku, posiadłaby dla Polski smutną wymowę. Mówiłby on Polakom i innym narodom Wschodniej Europy: "wybaczcie się wszelkiej nadziei na zmianę. Przestańcie liczyć na zachód i Stany Zjednoczone. Panowanie sowieckie nad Wschodnią Europą przetrwa. Rosji w Teheranie i Jachcie zostało potwierdzone przez pakt o nieagresji."

W tym stanie sprawy apeluję do Wysokiej Konwencji imieniem dziesięciu narodów zjednoczonych w ACENie:

1. By wezwała rząd Stanów Zjednoczonych, aby wniósł do ONZU sprawę pozbawienia przez dyktatorzy komunistyczne Polski i pozostałych ośmiu narodów Wschodniej Europy praw obywatelskich i wolnościowych z naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych.

2. By powzięła rezolucję przestrzegającą warszawski reżym komunistyczny przed użyciem wojsk polskich po stronie sowieckiej w razie konfliktu zbrojnego z Chinami.

3. By zażądała od rządu Stanów Zjednoczonych, aby wniósł na porządek dzienny każdej konferencji z Rosją Sowiecką, poświeconej problemowi Europy, sprawę przywrócenia Polsce i innym krajom Wschodniej Europy pełnej wolności i niepodległości oraz ustroju demokratycznego i nie ograniczyć się jedynie do zawarcia proponowanego przez Rosję paktu o nieagresji, który utrwaliby jedynie panowanie Rosji Sowieckiej we Wschodniej Europie i pozbawiliby Polskę i inne kraje tego rejonu przysługującego im prawa samostanowienia.

Ks. Prałat Powisz Ordynariuszem w Minnesota

Proboszcz polonijnej parafii Św. Stanisława w Bay City, Michigan, ks. prałat Kenneth J. Powisz został mianowany biskupem ordynariuszem diecezji Crookston, Minn.

Nowy biskup pochodzi z Alpena, Mich. Proboszczem parafii Św. Stanisława w Bay City był ponad 4 lata.

Jest to jedna z dużych polonijnych parafii w diecezji Saginaw, gdzie ordynariuszem był zmarły kilka lat temu ks. biskup Stefan Woźnicki.

Diecezja Crookston, którą obejmuje ks. biskup Powisz, obejmuje kilkanaście powiatów i około 250,000 mieszkańców.

Przez śmierć niedawno 3-ich biskupów polonijnych ich liczba zmniejszyła się do 7, a przez nową nominację znów wzrosła do 8-miu.

Jest to jednak niesłychanie mało, jeśli się weźmie pod uwagę, że na Drugim Soborze Watykańskim Amerykę reprezentowało 265 biskupów, a Polonia stanowi najmniejszą piątą część amerykańskich katolików. Proporcjonalnie do siły liczebnej Polonii biskupów polskiego pochodzenia powinno zatem być najmniej 53-ch, a nie 8-miu.

Przepętnienie Na Lotnisku O'Hare

Mayor Daley wrócił się we wtorek do komisarsza awiacyjnego lotniska O'Hare William E. Downes, o przestudiowanie problemu czasowego przepętnienia lotniska i znalezienie pomieszczenia do czasu, kiedy zbudowany zostanie tam nowy budynek stacyjny. Nowy budynek ma być postawiony w sekcji wojskowej lotniska.

Rekordowe tłumy pasażerów zgromadziły się i w poniedziałek i we wtorek wyruszając długie kolejki w oddziale inspekcji celnej. Pierwszy zastępca komisarsza lotniska J. Patrick Dunne oświadczył, iż za dużo osób przyjeżdża na lotnisko w godzinach między 3 po poł. a 8 wieczorem, — a ze względu na prowadzone już prace konstrukcyjne, zlikwidowano dwa stoiska celne. Sierpień jest miesiącem najbardziej ożywionym dla podróży samolotowych, a szczególnie zagranicę i sytuacja ulegnie poprawie po Labor Day, oświadczył Dunne.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Jaki format ludzi mamy w Rządzie, którzy roźmyślnie chcą zmusić opinię publiczną do przyjęcia ich polityki pod groźbą napiętnowania krytyków epitetami, "zdrajca", "izolacjonista" — pytał sen. Hatfield.

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Modlitwa Dziękczynna



Ks. Dr. Władysław Ziemia, Rektor Polskich Zakładów Naukowych w Orchard Lake

Ks. Władysław Ziemia, rektor zakładów naukowych w Orchard Lake podesza obchodu 50-letniej zyciowej wstęgi nad bolszewikami wygłoszył piękna modlitwę dziękczynną „za Kongres Polonii i Cud nad Wisłą”.

My członkowie Kongresu Polonii Amerykańskiej wznosimy oczy, umysły i serca nasze do Ciebie, Boga Naszego, w modlitwie i głębokiej refleksji — wysłuchaj nas.

Ojciec nasz, Wszechmogący Boże i Stwórco, w Twoim reku są losy narodów i ich dzieje. Pomni Twej szczególnej opieki, na nowo do życia powołanej Ojczyzny naszych Ojców, Polski, kiedy ateizm bolszewicki w roku 1920 miał „po trupie Polski iść dalej na zachód i nieść ze sobą płomień rewolucji” — składamy Ci Boże hołd wdzięczności i uwielbienia. Polska pokazałaś Boże „moc swych ramion świętych, oprószyłeś dumne myśli głów pychą nadętych.” Świę-

ty Boże, Święty mocny, święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami!

Synu Boży-Chyście Królu nasz i Bracie, dzięki Ci za moce dane nam w Ameryce i Narodowi Ojców naszych który tak długo i mężnie stał pod Twoim Krzyżem Zbawienia w okresie niewoli. To serce Twoje, które dla zbawienia oddało ostatnią kroplę krwi, to męka Twoja i śmierć dla człowieka, aby stał się Dzieckiem Bożym, to zupełnie wyniszczenie Twoje z posłuszeństwa dla Ojca, stało się siłą, mocą, odwagą i gotowością ofiary, tarczą i bronią Ludu Polskiego w roku 1920. Kyrie eleison! Chryste, eleison! Chryste zmiłuj się nad nami!

Duchu Święty Boże-Uświęcicielu nasz i Miłości! Dzięki Ci żeś taską swoją w roku 1920 związał Polaków w jeden miłujący się w zgodzie i życzliwości Naród, zdolny do największego wysiłku i zwycięstwa. O te myśli i jedność dziś prosimy dla wszystkich, co Polskę stanowią, w jej granicach i na całym świecie Bożym. Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Maryjo! W roku '20, kiedy zda się było bez nadziei Zwycięska Królowo Polski, Matko Boża, O- blubienico Ducha Świętego, dałaś zwycięstwo — Wniebowzięta Matko! Byłaś Serdeczną Matką z Oj- cami naszymi kiedy opuszczali Polskę i tworzyli Polonię, umacniałaś — dzięki Ci za to.

Dziś pomni Boże, w Trójcy Świętej jedyny i Matko Boża i Nasza, publicznie pragniemy wyśpiewać hymn dziękczynienia: „Te Deum Laudamus — Ciebie Boże Chwalimy, Ciebie, Panie wyśławiamy! Zachowaj lud swój, o Panie i błogosław dziedzictwo swojemu.”

Pokornie też prosimy Boże, daj nam tu w Ameryce moce, które dałeś w roku nawiedzenia Twojej i Zwycięstwa, w tysiąc dziewięćset dwudziestym roku. Daj przede wszystkim Wiarę, Nadzieję, Miłość i oraz gotowość do służby, jak na Lud Świętego Milenium przystało.

Daj Kongresowi Polonii, a tym samym całej Polonii, wszystkie potrzebne moce, siły, wytrwałość w budowaniu przyszłości, tak wśród swoich, jak i obcych. Daj prośmy abyśmy z imienia Polaka Amerykanina uczynili potęgę twórczą. Błogosław każdej pracy Kongresu.

Te słowa nieudolnej modłitywy ślęmy Tobie, Boże Nasz, przez ręce Matki Najświętszej i Zwycięskiej Królowej Narodu Polskiego. Amen.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Sen. Hatfield powiedział, że pełna i racjonalna dyskusja tak żywotywnych spraw w Senacie i Kongresie oraz w całym kraju nie musi i nie może być skrepowana przez tych, którzy krzyczą na biograjach udział w dyskusji — "izolacjonistami, pacyfistami, ślepi, niecierpliwi politycy, i inne miotają zarzuty".

Wiceprez. Agnew nazwał tych dwóch senatorów także "izolacjonistami" Agnew zachęcał Weteranów Wojen Zagranicznych do podjęcia akcji celem ujęcia w Senacie poprawki senatorów Hatfielda i McGoverna.

Dni Polityczne Na Stan. Wystawie

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Dzień dzisiejszy jest dniem Republikańskim na Stanowej Wystawie w Springfield. Gubernator Ogilvie zarządził, by uczestnicy dni politycznych t.j dzisiaj republikańskiego a jutro demokratycznego, placili po 1 dolarze wstępu.

Mayor Daley, by uniknąć tej opłaty, zaleca demokratom, by więc ich odbył się w zbrojowni, a nie na terenie wystawowym.

Na dniu republikańskim, mówcami będą: Gub. Ogilvie, Sen. Ralph Tyler Smith, Sen. Charles Percy i Ray Page, stan, superintendent szkolnictwa. — Na dniu republikańskim powiatu Dupage w

Zaraza Kukurydzy

Dyrektor stan. departamentu rolnictwa John W. Lewis oświadczył we wtorek, iż stan Illinois straci około 25 procent ze swych zbiorów kukurydzy w 1970 roku, — z powodu zarazy stwierdzonej w liściach łodyg. — Illinois przoduje w kraju w produkcji kukurydzy i w ub. roku zebrano ogółem 953 miliony buszli.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Lewis powiedział, iż badania stwierdziły iż zaraza istnieje w każdym powiecie naszego stanu i jest w niektórych miejscach wybitnie duża. Może to stanowić olbrzymią stratę dla pewnych farmerów.

Za Udział w Zajściach

29-letni Shinya Ono, nauczyciel szkoły średniej z Nowego Yorku skazany został w poniedziałek na 5 miesięcy więzienia i umieszczony na 3-letniej probacji przez sędziego George Dolezal, — za akcję i udział w zajściach 11-go października, w śródmieściu Chicago, organizowanych przez grupę Weatherman.

Ono, który twierdził, iż nie jest członkiem radykalnego oddziału Weatherman z organizacji Students for a Democratic Society, przyznał się jednakże do winy, jeśli chodzi o udział w zajściach.

Był on oskarżony o wrzucenie cegieł w okna biura nr 139 W. Madison ul. i o bójkę z policją. Ono uznany został winnym przez specjalną wielką ławę przysięgłych w sądzie kryminalnym dnia 19 grudnia, wraz z innymi 34 oskarżonymi.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE — Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSCB—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKOWY" Stacja WOPA—1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Stefan Lubomirski

Sierpień w Stosunkach Sowiecko-Niemieckich

W sierpniu 1939 — po tajnych rokowaniach — doszło w Moskwie do podpisania słynnego paktu niemiecko-sockiego (Ribbentrop-Mołotow). Nosił on nazwę paktu o nieagresji. 31 lat później, w sierpniu 1970, w Moskwie podpisano umowę o nieagresji między Sowietami i Niemiecką Republiką Federalną.

Umowy te różnią się tak zasadniczo, że trudno je porównywać. Pakt sowiecko-niemiecki z sierpnia 1939 mimo swej nazwy nie był bowiem paktem nieagresji, lecz ze swym tajnym protokołem paktem agresji — był więc instrumentem nie pokoju, lecz wojny. Nie stabilizował istniejącego wówczas stanu terytorialnego, nie głosił zasady poszanowania i nietykalności granic, był aktem konspiracji przeciw całoci państw i ich niepodległości. Realizował zatem zasady wręcz przeciwnie założeniom, na jakich opiera się parafowana 7 sierpnia umowa moskiewska.

Między umowami sowiecko-niemieckimi z 1939 i 1970 istnieje wszakże pewen związek. Umowa z 1939 w swym końcowym wyniku stworzyła stan rzeczy z roku 1945, który teraz umowa z 1970 ma ustabilizować. Poza tym obie te umowy doszły do skutku z inicjatywy sowieckiej, co wskazuje na reżyserię sowiecką w obu wypadkach, i na to, że umowy te są instrumentem polityki sowieckiej.

Sytuacja w Europie różni się obecnie znacznie od tego, co było przed wojną i jest jeszcze bardziej skomplikowana, niż była w 1939. Nie ma już Trzeciej Rzeszy z jej niepożytecznym i zbrodniczym kierownictwem; istnieje natomiast dwa przeciwstawne sobie państwa niemieckie, z których jedno — Niemiecka Republika Demokratyczna — jest satelitą sowieckim w ramach Paktu Warszawskiego, a drugie — Niemiecka Republika Federalna — należy do Paktu Atlantycznego i jest bardzo istotnym członem. Istnieje też problem Berlina i zagadnienie Niemiec jako całości.

Wreszcie, co najważniejsze, Sowiety znajdują się teraz w sercu Europy i choć wciąż mówią o własnym zagrożeniu, w istocie same zagrażają Europie, której bezpieczeństwo opiera się wyłącznie na zgraniu i solidarności państw zachodnich, sprzymierzonych w Pakcie Atlantycznym. Sowiety dotąd stale zwalczały politycznie Niemiecką Republikę Federalną, ale to negatywne, a nawet wrogie stanowisko Moskwy Niemcom Zachodnim nie szkodziło, przeciwnie, Niemiecka Republika Federalna wspierana przez państwa zachodnie zyskiwała na mocy i z upływem lat stawała się coraz bardziej samodzielnym i silnym ogniwem zachodniego przymierza. Sowiety musiały ostatecznie przyjąć do przekonania, że ich dotychczasowa polityka wobec Niemiec Zachodnich nie daje wyników i że trzeba ją zasadniczo zmienić. W zamian za uznanie przez NRF istniejącej rzeczywistości w Europie, którą Sowiety będą mogły zmienić, gdy tylko tego zechcą — Moskwa zaofiarowała Niemcom Zachodnim współpracę. Jakiego rodzaju to ma być współpraca i jakie będą jej reperkusje na Zachodzie i Wschodzie — okaże przyszłość. Ma to być współpraca pokojowa i gospodarcza. Współpraca taka może jednak być różna. Rapallo też było umową pokojową i gospodarczą, ale pod przykryciem umów w Rapallo i w Berlinie panował tak zwany "duch Rapalla", który przejawiał się w ukrytych kon-

taktach i konszachtach woj-skowo-politycznych, wymierzonych przeciw sąsiadom i zmierzających do zaborczych celów. Obecny rząd demokratyczny w Bonn — wierzymy w to — szczerze pragnie odpreżenia i pokoju, i trudno byłoby posądzić go o ukryte zamiary — ale rządy Republiki Weimarskiej były też rządami demokratycznymi, a jednak za ich czasów "duch Rapalla" kwitł w całej swej rozciągłości. Zresztą rządy zmieniają się, a tradycje współpracy z Rosją są w Niemczech, mimo doznanych klęsk i rozczarowań, wciąż żywe.

Kancelarz Brandt, gdy był ministrem spraw zagranicznych w rządzie koalicyjnym Kieslingera miał powiedzieć, że NRF jest olbrzymem gospodarczym, a kartem politycznym. Obecnie karzeł polityczny stworzył sobie — jak się wyraził min. Scheel po parafoowaniu umowy w Moskwie — okno na Wschód. Niewątpliwie przez umowę z Sowietami rola polityczna Niemiec na Wschodzie i ich wpływ gospodarczy przybiorą znacznie na wadze. Przejawi się to teraz min. w dojsciu do skutku umowy z Polską i z innymi państwami t. zw. Bloku Wschodniego.

Tekst parafowanej sierpniowej umowy w Moskwie ma być ogłoszony dopiero po jej podpisaniu, co nastąpi wkrótce, może nawet przed pojawieniem się tego artykułu. Na temat sformułowania umowy istnieją różne wersje. Niezależnie jednak od nazwy umowy, jej sformułowania i treści jednostronnych listów lub deklaracji, które mają być złożone przy jej podpisaniu, już teraz można powiedzieć, że istota umowy będzie współpraca, i że stanowi ona, podobnie jak to było w sierpniu 1939, zasadniczy zwrot w polityce Sowietów wobec Niemiec.

Zastrzeżenia, takie czy inne, zgłoszone przez stronę niemiecką przy podpisaniu umowy co do tzw. prawa samostanowienia, co Niemcy rozumieją jako prawo do zjednoczenia i pokojowej rewizji granic — nie miałyby większego znaczenia, gdyż każda umowa graniczna lub inna może być zawsze zmieniona, o ile obie strony na to się zgodzą. Co jednak ma znaczenie to sam wymowny fakt zgłoszenia zastrzeżeń, jako objaw intencji i chęci wyinterpretowania z umowy prawa do wykorzystania skutków takiego zastrzeżenia. Idzie o coś w rodzaju "reservatio mentalis", coś na co można by się w przyszłości powoływać, jako na źródło "prawa". Choć takie zastrzeżenia nikogo nie wiążą, mogą one być tendencyjnie użyte jako argument polityczny.

Współpraca niemiecko-rosyjska nigdy w ciągu dziejów nie prowadziła do niczego dobrego, ani dla Niemców, ani dla innych. I nie służyła nigdy pokojowi. Mając na uwadze te złe precedensy trzeba mieć wszakże nadzieję, że nowa polityka wschodnia rządu Niemieckiej Republiki Federalnej będzie służyć pokojowi i dobru powszechnemu wszystkich narodów Europy.

Dziennik Polski—Londyn

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.



NA ZDJĘCIU: urugwajski żołnierzy rewiduje przechodnia na ulicy w Montevideo, stolicy kraju, W Urugwaju w dalszym ciągu trwają intensywne poszukiwania porwanego przez terrorystów amerykańskiego wysłannika Claude'a L. Fly oraz brazylijskiego wicekonsula Aloysio Mares Dias Gomide.

Okupacja Ambasady Kambodży w Pradze Przez Ludzi Sihanouka

Praga (DP)—B. dyplomata kambodżański wraz z grupą 15 studentów wtargnęli bezprawnie do budynków ambasady kambodżańskiej i dokonali zajęcia jej ogłaszając utworzenie przedstawicielstwa tzw. rządu wyzwolenia prokomunistycznego ks. Sihanouka.

Inicjatorem tej akcji jest niejaki Isoup Ghanty, określający się jako pierwszy sekretarz ambasady. Zabroniono wejścia do budynku legalnemu ambasadorowi rządu kambodżańskiego i jego Measkethowi Cairmorom i innym pracownikom ambasady.

Jak wiadomo tzw. "rząd wyzwolenia" utworzony na uchodźstwie przez usuniętego od władzy 18 marca br. ks. Sihanouka, który obecnie stał się marionetką komunistyczną, nie został uznany przez większość europejskich państw komunistycznych. Tybko Jugosławia, Rumunia i Albania uznały rząd Sihanouka. Nigdzie (poza Chinami i Pn. Wietnamiem) nie cofnięto też uznania dla legalnego

rządu w Phnom Penh. W niektórych krajach istnieją dwa przedstawicielstwa, jedno Phnom Penh i drugie Sihanouka.

Dlatego też niebawem wypadek zajęcia ambasady stworzył dylemat dla rządu czoskowskiego, który popiera wprawdzie grupę Sihanouka, lecz utrzymuje oficjalne stosunki z rządem w Kambodży.

Zapytywany w tej sprawie przez dziennikarzy rzecznik czoskowskiego ministerstwa spr. zagranicznych odmówił wszelkich komentarzy w sprawie okupacji ambasady i nie oświadczył wyraźnie, kogo uznaje czoskowskowi.

Ambasador Measketh Cairmorom wystosował ostry sprzeciw, żądając usunięcia intruzów i oddania lokalu ambasady legalnym przedstawicielom Kambodży. Stwierdził również, że przywódca zamachu na ambasadę Ghanty został już w ub. tygodniu wezwany do złożenia swej funkcji i do powrotu do Kambodży.

Francuska Bomba "H" w 1972?

Paryż (DP)—Głosy w Kongresie US o wycofanie wojsk amerykańskich z Europy czy ich redukcję wzmagają we Francji przeświadczenie iż tylko własna siła—nuklearna — może stanowić tutaj odstraszak.

Znaczna ilość Francuzów jest przekonana, że St. Zjedn. nie podjęłyby obrony Europy, jeśli by to mogło spowodować nuklearne bombardowanie miast US.

Wedle amerykańskich informacji powołujących się na źródła francuskie, siły zbrojne Francji będą dysponować bombą wodorową już w roku 1972. Min. obrony Debre powiedział niedawno, że bronie termonuklearne zastąpią w okresie 1975-80 bombę atomową jako najpotężniejszą broń w dyspozycji Francji.

Fachowcy oceniają, że francuski przemysł nuklearny bardzo się rozwinął i to bez

pomocy z zewnątrz.

Siła uderzeniowa, zwana "Force de Frappe", która obejmuje dziś 40 samolotów "Mirage-4", uzbrojonych w bomby atomowe, 80-kilotonowe, otrzyma 5 okrętów podwodnych uzbrojonych w rakiety z głowicami nuklearnymi w roku 1975; w r. 1972 artylerie francuskiej mają wesprzeć rakiety z głowicami nuklearnymi 20-kilotonowymi. Zaawansowana ma być konstrukcja składów dla 27 rakiet nuklearnych średniego zasięgu i podziemnych instalacji.

★ PRACA ŻEŃSKA

SALES SECRETARY
50—60 WPM. Mature woman work for 2 young executives. Growing Manufacturing Concern
ACME FRAME PRODUCTS
501 W. HURON
SU 7-1875
Ask for Mr. FURER.

RECEPTIONISTS For Large Clinic.
Must speak fluent Polish and English. Many company benefits. Ask for Miss Hrynkiw 829-4224

COOK
Days — 7 A.M. to 3 P.M.
South Holland
Call 233-0088

SEWING MACHINE OPERATORS

On men's neckties. Exp. on power machine. Call
HA 7-4686—WE 9-7919

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI potrzebna, pozostać, doskonała placą na początek. Wolimy w średnim wieku. North Shore przedmieście. 831-3777.

MAID
Live in, own room, bath and T.V. modern air conditioned apt. one school age child, must speak some English, other help. References, good salary and home for right person. Call after 6 p.m. on Tuesday and Thursday or all day Wed. and Friday:
LA 8-5566

OGÓLNA PRACA DOMOWA

Jeden do 3 dni w tygodniu, \$15 dziennie, dom w River Forest. Telefonować po 6-ej wieczorem:

369-7586

POSZUKUJE starszej pani na 6 godzin dziennie do chorej kobiety. Dzwonić po 5-ej sobota i niedziela, cały dzień HU 6-3619. — Okolica Armitage i Humboldt Blvd.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA MĘSKA

GENERAL FACTORY

Automatic pay raises the first month. Merit system plus automatic pay raises.

We are a 100-year-old company anxious to train ambitious men, who want steady work and a secure future.

Learn Rubber Manufacturing

Must speak English

W. H. SALISBURY & CO.
401 N. MORGAN ST.

Wanted JOURNEYMAN DIE MAKERS DIE REPAIRMEN
Experienced on die casting or trim dies and tools.
ALSO
JOURNEYMAN ELECTRICIANS
Experienced in machine trouble shooting, 1st and 2nd shifts. Liberal company paid benefits.
Write or apply
SUPERIOR DIE CASTING CORP.
1001 London Rd.
Cleveland, Ohio 44110

Potrzeba Mężczyzn
Jako Doświadczonych **RZEMNIKÓW**
lub takich którzy by chcieli się wyuczyć tego fachu. Oraz robotników do ogólnej pracy. Zgłoszcie się do:
AMERICAN MEAT PACKING CO.
Przy 43cia i Racine Ulicach Na Wschód od Kolei
Tel. 927-8010
Zapytać się o Panią Kalisz.

JANITORS

Immediate openings, full or part time. In city or suburbs. Must be mature man with no police record. Car helpful. Must have telephone. Many company benefits, automatic salary increase. No lay-offs.
See Mr. White

Atlas Guard Service
1242 W. Washington Blvd.
Between 9 a.m. - 5 p.m. No phone calls.

MĘŻCZYŻNA Do Nastawiania Punch Press
Tylko doświadczony. Doskonałe wynagrodzenie, nadgodziny i możliwości rozwoju.
INDUSTRIAL PRECISION CO.
3039 W. Carroll Ave.

HEAD STABLE MAN
with knowledge of feeding and vet first aid needed — to take charge of Oak Brook Stables.
Also Assistant Stable Man
Good conditions and top salary to right man.
654-1015

WIREMEN
Experience necessary. Call Mr. Phil Berlin 376-8555, ext. 210
Westinghouse Electric Corp.
3900 W. 41st St.
An Equal Opportunity Employer

THREAD GRINDER

Set-up and operate
Experience preferred
Will train right person.

A b a r t Gear Machine Co.

4830 West 16th St.
Chicago, Ill.
BI 2-2524

WYBORYN DOM W SCHORSCH VILLAGE PRZEZ WŁAŚCICIELA
Piękny z 4 sypialniami dom, pokój mieszkalny, jadalnia, pełna łazienka, 2 po 1/2 łazienki, garaż na 2 auta. Telefonować po angielsku: — 622-6555.

★ PRACA ŻEŃSKA

★ PRACA ŻEŃSKA

ASSISTANT DIRECTOR SCHOOL OF NURSING

Assistant director of diploma school of approximately 150 students. Masters degree and experience in nursing education required. Excellent opportunity for qualified nurses who seek challenge and growth opportunity. Liberal fringe benefits.
Send resume or contact
PERSONNEL DEPT.

THE MEMORIAL HOSPITAL

119 Belmont St., Worcester, Massachusetts 01605
An Equal Opportunity Employer

KAR PRODUCTS INC.

Has Immediate Openings for

Key Punch Operators

SHOULD BE EXPERIENCED. We offer excellent starting salary with merit increases.

Call Mr. Majewski

296-6111

or apply:

461 N. 3rd Ave.
Des Plaines

COCKTAIL WAITRESSES

Varied hours.
Applications taken 11 a.m. - 2 p.m.
YArds 7-5580, Ext. 280

JOURNEYMEN MACHINISTS

VTL Bullard — ATL and Fostermatic — Turret — Lathe — Multispindle Operate and Set Up. If you qualify — there is a job for you. Vacation and hospitalization. Steady work. Apply
WEIL PUMP CO.
1530 N. Fremont
MI 2-4960

★ DOMY

DOCHODOWA posiadłość na sprzedaż, 1x5, 3x3, nowoczesne, szafka kuchnia, sprzężony powietrzem, przez właściciela.
IRving 8-6055

Owner Retiring

Beverly — 100th & Wood
6 room brick, 3 bedrooms, 1 1/2 baths, large kitchen, wide lot. Side drive, new garage.
779-7321

GOTOWKA! GOTOWKA! POSZUKUJEMY DOMÓW 2, 3, 4 mieszkaniowych lub większych. Będziecie mieli czas się przeprowadzić. Dzwonić do mówiącego po polsku agenta
STEVEN BIRLET — 764-1700
Unifon Property Services Inc.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
BLISKO Belmont i Pulaski — 4 mieszkaniowy murywany, 2x6, 2x3, gorąca woda ogrzewany, garaż na 2 auta, duża parcela. Telefonować po 5-ej 777-9272.

★ DO WYNAJĘCIA

5 Rooms and 2 Rooms Offices

2nd floor, 2000 West Armitage. Very reasonable. Call Mr. Silver: 235-8200

PÓŁNOCNO - zachodnia strona, 4 pokoje, 2 sypialnie, 3-cie piętro. Dzwonić po 6-ej wieczorem: 488-1735.

6 POKOI, starszym, pięcioro ogrzewane. 1037 N. Paulina, BR 8-5275.

★ MEBLE

Na Sprzedaż KOMPLET DO JADALNI
Jak nowy. Cena przystępna. Telefonować: 785-0534

★ KONTRAKTORZY

KOMPLETNE REMONTY
Możecie wydać więcej pieniędzy, ale nie mieć lepiej wykonanej roboty! — Nasza specjalność to wszelkiego rodzaju naprawy i przeróbki. Najlepsi w ciesielskich robotach.
Pytać o George: 489-5000

★ FARMY

Na Północnym Zachodzie
Dobra inwestycja, 5 akrów farmer-skiej ziemi ze stawem. \$950 wpłaty. Długie spłaty.
231-1025

SAMOCHODY



SPRZEDACIE PREDZEJ

przez

DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż

TELEFONUJcie BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWĄZKOWY

Pożegnanie Karola Burke, i Powitanie Płk. Lenarda

Przez Kongr. Zabłockiego w "Congressional Record", Jako Reprezentantów Polonii Amerykańskiej

Kongresman Clement J. Zabłocki, demokratka z Wisconsin, zamieścił w "Congressional Record" z dnia 11 sierpnia, wspomnienie poświęcone pracy na terenie Washingtonu Karola Burke, reprezentanta Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Kongr. Zabłocki stwierdza, że jednym z pierwszych reporterów prasowych, jakiego spotkał w Washingtonie, do kad przybył w 1949 roku jako kongresman, był Charles „Karol” Burke, przedstawiciel Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie. Od tego czasu kongr. Zabłocki poczynił obserwacje odnośnie działalności Karola Burke, jak następuje:



Karol Burke

W 1939 roku, gdy Hitler wydał Polsce ultimatum, żeby się poddała, to polski minister spraw zagranicznych odpowiedział na to w słowach: „Pókoj, jak każda rzecz na świecie ma swoją cenę. Ale jest jedna rzecz w życiu narodu, jak i człowieka, która nie ma ceny — a to jest honor.”

Po tych słowach Polska oparła się samą agresorowi. Świat uszanował ten polski zmysł honoru i prezydent Roosevelt stwierdził, że Polska była „natchnieniem ludzkości”.

Wojna była prowadzona i zakończyła się a byli sprzymierzeńcy Polski, którzy tak podziwiali jej zmysł honoru, niehonorowo oddali Naród Polski w sowiecką sferę wpływów.

Wstrząśnięci tym gruboskórni brakiem szacunku dla wolności i niepodległości Polski, ponad 5000 delegatów, reprezentujących 10 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia zebrało się na konwencji w Buffalo, w 1944 roku. I ta konwencja powołała do życia Kongres Polonii Amerykańskiej.

Jednym z organizatorów tego Kongresu P.A. był Charles „Karol” Burke. Pomógł on KPA zainstalować swą kwaterę główną w Chicago. W tym czasie Burke był dziennikarzem w Chicago. Był też proszony o założenie biura informacyjno-prasowego KPA w Washingtonie na bazie tymczasowej. Z tej tymczasowości, na 6 miesięczną próbę, rozwinęła się służba publiczna dla Polonii, która trwała 26 lat. Obecnie po przeszło czterdziestu latach pełnej poświęcenia Burke przechodzi na emeryturę.

Gdy przed tym Burke wyrażał życzenia powrotu do Chicago, to zarząd KPA prosił go o pozostanie na stanowisku, aż Zarząd znajdzie następcę.

I znów zmysł honoru i obowiązku skłonił go do pozostania na miejscu. Gdy poszukiwano następcy, to Burke wykonywał swą pracę, jak dawniej, służąc informacjami wielu kongresmanom. W ciągu tego czterdziestu lat w służbie Polonii Burke zdobył wielu oddanych mu

przyjaciół w sferach rządowych, jak też obywatelskich w kraju. Z przyjemnością stwierdzam, że i ja zaliczony byłam do grona zażyłych przyjaciół Karola Burke.

Nie był on nigdy tak zajęty, żeby odmówił pomocy rennie lub mojemu personelowi odnośnie zdobycia wiadomości, dotyczących różnych zagadnień życia Polonii i historii kraju jej przodków. Słusił zawsze pomocą w jego własny, dżentelmeński i dyskretny sposób.

Nie można nam kongresmanom polskiego pochodzenia pomyśleć o przestępstwach w sprawie masakry w Katyniu, o Dniu Pułaskiego, o obchodach Konstytucji Trzeciego Maja i wielu innych polonijnych obchodach i świętach bez Charlesa „Karola” Burke i jego nieustraszonej asystencji w tych pamiątkowych akademiach i ceremoniach.

Burke stał się ekspertem w sprawach polskich i jest znany w Washingtonie nieoficjalnie, jako „Mr. Polonia”.

Doświadczenia Karola Burke, jako dziennikarza w Chicago, Milwaukee, Pittsburghu i Detroit dały mu znajomość Polonii i wgląd w jej potrzeby i pragnienia.

Obecnie Karol Burke odchodzi ze swej placówki po 26 latach pracy, gdy osiągnął 75 lat życia. Jego nieobecność w Washingtonie będzie boleśnie odczuć. Ale należy się pocieszyć, że Karol Burke będzie zastąpiony przez utalentowanego i energicznego polskiego Amerykanina, który odznaczyl się w służbie dla naszego kraju — emerytowanego pułkownika Armii Kazimierza L. Lenarda. — Pułkownik Lenard z Chicago pochodzi ze znanej patriotycznej, polsko-amerykańskiej rodziny. Przeszedł on w stan spoczynku po 30 latach wyróżnionej służby wojskowej w Drugiej Wojnie Światowej, w wojnie koreańskiej i w Wietnamie. Pułkownik Lenard został odznaczony „Srebrną Gwiazdą” w wawrzynami, medalem Legionu Zasłużonych i



Plk. Kazimierz Lenard

medalem Zasłużonej Służby, Gwiazdą Brawową, francuskim krzyżem wojennym z gałkami palmowymi, i licznymi innymi cytacjami.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że reprezentacja Kongresu Polonii Amerykańskiej i prasy polonijnej w Washingtonie przez pułkownika Lenarda będzie tak wyróżniająca się, jaką była jego służba i kariera wojskowa.

Na odejście na emeryturę wyrażam Charlesowi „Karolowi” Burke moje uczucia wdzięczności i jestem pewny, że na to się zgodzą moi Koledzy w Izbie Reprezentantów, gdy powiem „Karolu” Burke byłeś wartościowym przyjacielem przez cały czas pobytu w Washingtonie. „Twoje poświęcenie i oddanie się pracy, jaką wykonywałeś, były wielkim wkładem do naszego życia. Bezcieśz długo mile i z wdzięcznością wspominamy z Twoją prawdziwą i szczerą przyjaźnią. Życzymy Ci wiele jeszcze lat życia w dobrym zdrowiu, powodzeniu i w błogostwie Bożym”.

Bomby w Irlandii

Belfast. (UPI) — Dwie bomby wybuchły, w dwóch oddzielnych miejscach, w północnej Irlandii. Eksplozja zniszczyła urządzenie sędziowskie przy ulicy, 65 mil od Belfastu. Ofiar w ludziach nie było.



DZIWIY KOCIAK, ten na linach, nazywa się Rani. Jednak nie imię jest tutaj dziwne lecz fakt, że ojcem Rani jest tygrys bengalski natomiast mama jest afrykańską lwicą. Rani jest podobno bardzo pojętną uczennicą, twierdzi pogromczyń z rozrywkiowego zwierzyńca w Cedar Point w Ohio,

Koroner Stwierdził, iż Dr Bradshaw Została Zamordowana

Detektywi z oddziału policyjnego od spraw morderstw oświadczyli we wtorek, iż przyczyną zgonu lekarki-psychologa dr Dorothy A. Bradshaw było śmiertelne pobicie. Dotkliwie pobita i pokrwawiona znaleziona dr Bradshaw o godz. 11:55 w poniedziałek przed południem w jej przychodni lekarskiej pnr 30 N. Michigan ave., na 10 piętrze. W związku z tym tragicznym odkryciem, policja wszczęła poszukiwania za podejrzany o to morderstwo Murzynem lat od 20 do 25, o wysokości 5 stóp i 6 cali, o brodkę „kozią”, który przybył do gmachu wraz z dr Bradshaw.

Autopsja nakazana przez koronera wykazała, że dr Bradshaw nie zmarła od przypuszczalnego upadku ze schodów, że rany jakie miała, zadane jej zostały przez jakieś zabójce.

Jedną z pacjentek dr Dorothy Bradshaw, a mianowicie pani Carol Walsh znalazła lekarkę leżącą w kałuży krwi w jej biurze około godz. 11:55 przed południem, kiedy pacjentka ta przybyła na wyznaczoną wizytę. Ranną natychmiast przewieziono do

szpitala Wesley Memorial, gdzie zmarła po kilku godzinach. Pracownicy gmachu pnr 30 N. Michigan ave., oświadczyli policji, iż podejrzany o zabójstwo osobnik przystąpił do obsługi gmachu winde Anthony Gennea około 11:30 przed południem i prosił go o otwarcie biura lekarki Bradshaw, ponieważ ona nie posiadała kluczy. Gennea udał się wraz z tym osobnikiem na 10 piętro, gdzie widział lekarkę czekającą w korytarzu obok jej biura. Lekarka zachowywała się miła, jak mówił Gennea, jak gdyby znała tego osobnika. Nikt jednakże z pracowników w gmachu nigdy go nie widział przedtem. Osobnik ten wszedł do biura lekarki wraz z nią.

Policja również stwierdziła, iż dr Bradshaw udała się do sąsiedniego biura i zwróciła się do pielęgniarki Marthy Lucas, by wezwała obsługującego windy by przyniósł z sobą klucze do jej biura.

Dr Bradshaw powróciła w poniedziałek do pracy po raz pierwszy po jej 6 tygodniowej wakacjach. Była ona rozwiedziona z mężem dr Harlan Lance, 14 lat temu.

Tragiczny Wypadek Na Ryan Expway — 3 Osoby Poniosły Śmierć

Wczoraj, o godzinie 5:20 po południu na Dan Ryan Expressway wydarzyła się tragiczna katastrofa, w wyniku której trzy osoby poniosły śmierć. W kolizji wzięły udział dwa samochody ciężarowe oraz trzy auta pasażerskie. Wskutek zderzenia się wozu ciężarowego prowadzonego przez Jacka C. Younga, z pasażerskim samochodem, w którym znajdowali się Robert Crawford oraz jego żona Beatrice, eksplodowały i stanęły w płomieniach zbiorniki z paliwem. Wypadek całkowicie wstrzymał ruch na Ryan Expressway poruszającym się w kierunku południowym miasta.

Według komunikatu miejskiej policji drogowej, która znajdowała się zaledwie pół mili od miejsca wypadku, małżeństwo Crawford wjechali na Ryan Expwy. przy 35-iej ulicy po czym po przejeździe 3-ch bloków ich samochód zwolnił a następnie zatrzymał się ze względu na

kompletne zahamowanie ruchu w godzinie szczytu. Wówczas samochód ciężarowy Young'a znajdował się jeszcze w znacznej odległości, nadjeżdżając z tyłu. Niestety Young nie zdołał już wyhamować przedkości i uderzył z wielką siłą w znajdujący się przed nim pasażerski kabriolet. Kabina siofiera ciężarówki spadła na kabriolet, który został doszczętnie zgnieciony między ciężarówką Young'a i ciężarówką z przyczepą, znajdującą się z przodu. Wskutek silnego uderzenia z tyłu ciężarówka znajdująca się z przodu została popchnięta w przód o 16 stóp, uderzając w inny samochód pasażerski, który z kolei wpadł na stojący przed nim samochód osobowy.

W katastrofie śmierć na miejscu ponieśli Robert i Beatrice Crawford, lat 56 i 36, zam. przy W. 61st Pl., oraz Jack C. Young, lat 31, zam. przy S. Peoria pnr 11333. Kierowcy pozostałych pojazdów nie odnieśli żadnych obrażeń.

Ranni w Katastrofie Autobusu Powrócili Wczoraj Do Domów

32 członków drużyny dobowej i trębacz Imperial powrócili wczoraj do swych domów, wielu z nich mając założone bandaże na rękach i nogach, po fatalnej katastrofie ich autobusu, jaka wydarzyła się na wzgórzu Fancy Gap Mountain w Wirginii. Drużyna jechała do Miami. W katastrofie tej jeden z członków drużyny 18-letni Charles Guider z pnr 6759 S. Justine ul. poniosł śmierć na miejscu, a siedmiu dalszych członków zostało rannych i skierowanych do szpitala w Mount Airy w Półn. Karolinie. Przybywających wczoraj przywitani uradowani rodzice. Jeden z przyjeżdżających 17-letni Gary Zinkann z pnr 1874 N. Leavitt ul. opowiadał o dzielnym zachowaniu i kierownicy autobusu, 23-letniego Michaela Bird z Elk Grove Village, o jego jeździe po spadających serpentynach aż do czasu, kiedy hamulce w autobusie odmówiły posłuszeństwa. Kierowca próbował nie zacząć o przejeżdżające in-

ne auta aż w pewnej chwili autobus wpadł na ścianę wawu, zjechał z drogi i spadł w kotłnię z wysokości 55 stóp.

Drużyna jechała na pokaz do Miami, Fla. Kiedy po katastrofie zastanawiano się czy drużyna ma mimo to jechać na ten pokaz, jeden z członków, 14-letni Charles Nowak z pnr 6330 Normandy ave. kategorycznie oświadczył, iż wszyscy powinni wrócić do domu. Sprawę tę rozwiązała organizacja Medinah Aviators z Medinah Temple, która postarała się o pieniądze na opłatę przelotu całej grupy samolotem z Greensboro, N.C. Jak członkowie stwierdzają przy ratowaniu rannych dzielnie spisali się 21-letni Adam Szlegowski z pnr. 2135 N. Keystone ave oraz Gary Zinkann, którzy wyciągali się pod siedzenia autobusu i wyciągali rannych na zewnątrz lub pomagali innym wydostać się przez okna. Niestety nie udało się im wydostać przynależnego przez siedzenie 18-letniego Charles Guider, który zmarł.

Rozwózciele Mleka — Przyjęli Kontrakt

Rozwózciele mleka w rejonie chicagowskim przyjęli wczoraj nowy 3-letni kontrakt z miejskimi mleczarniami. Rezultaty balotu wykazały, iż nie godzący się na ten kontrakt nie osiągnęli wymaganej przez statut unii, większości.

Za przyjęciem padło 801 głosów, a za odrzuceniem 962, — trzech się wstrzymało. Układ obcina szósty dzień dostaw mleka w tygodniu, tak iż będzie tylko 5 dni dostaw. Kierowcy rozwożący mleko hurtowni otrzymują podwyżkę płacy o 23 dol. tygodniowo, a kierowcy opłacani na godziny podwyżkę 28 dol. rozłożoną na 2 lata.

Istnieje możliwość, iż nowy ten kontrakt spowoduje podwyżkę cen mleka w Chicago.

NCO Odrzuca Plan Miejski

Grupa mieszkańców bliskiej północno-zach. strony miasta odrzuciła na posiedzeniu w poniedziałek nowy miejski plan odnowienia miasta dla rejonu na wschód od Parku Humboldt. Rada mieszkańców na wschód od parku w miejsce tego planu przyjęła wniosek domagający się „sejsji negocjacyjnych między Departamentem miejskiej odbudowy (DUR) a radą w sprawie planu wysuwanego przez ludność p.n. „People's Conservation Plan.”

Działalność nad odbudową miasta na tym terenie została faktycznie wstrzymana od czasu, kiedy rada odrzuciła plan DUR'u we wrześniu ub. roku i zaadoptowała swój własny plan. Plan ten przewidziany przez NCO domaga się w 90 procentach budowy domów dla ludności o niskim lub średnim uposażeniu, — nakłada zakaz budowy w tym rejonie domów powyżej 3 pięter i żąda konstrukcji nowych budynków na wakujących parcelach, zanim miałyby nastąpić jakiegokolwiek burzenia starych domów. Plan żądał również, by mieszkańcy tej dzielnicy którzy zostali pozbawieni dachu ze względu na burzenia domów rozmieszczeni byli w tym rejonie, dalej iż gęstość zaludnienia nie ulegnie tu zmianom, oraz by ograniczono burzenia domów do minimum a dawano możliwość poprawy istniejących budynków.

Nowy plan DUR'u nie ogranicza wysokości domów, nie wymagał, by pozbawieni dachu mieszkańcy tej strony mogliby tu pozostać, a tylko zapewniał ludności starania wzdłuż budowę domów o niskich lub średnich dochodach.

FBI Bada Pogłoski o Planach Uprowadzenia Jednego z Sędziów

Członkowie Fed. Biura Inwestygacyjnego sprawdzają pogłoski, iż członkowie organizacji Czarnej Pantery mogą próbować uprowadzenia porwania sędziego federalnego w Chicago.

US Marszałek John Meiszner został poinformowany o zarządzonej śledztwie FBI w sprawie takich pogłosek i wyznaczył dodatkowych zastępców (deputies) do wszystkich rozpraw jakie przeprowadzane są w federalnym gmachu.

Meiszner nie ujawnił więcej informacji na temat szczegółów dotyczących rzekomej zmywy do porwania sędziego. Umieścił w sali dla pracowników marszałka zawiadomienie o zarządzeniu dodatkowej ostrożności w salach sądowych.

Meiszner oświadczył, iż pomimo, że stan pracowników jest obecnie uszczuplony z powodu wakacji, biuro starać się będzie wyznaczyć co najmniej trzech marszałków w każdej sali sądowej. Normalnie na każdą rozprawę sądową wyznaczany jest jeden albo dwóch marszałków.

Ze względu na wakacje, jedynym regularnym sędzią w gmachu federalnym im. Dirksena jest sędzia William Lynch. Normalny stan obecności 14 sędziów w sądzie okręgowym wzniesiony zostanie dopiero od 14 września.

Najbliższą sprawę związaną z organizacją Czarnej Pantery jest rozprawa przeciwko Bobby Seale, jaka odbędzie się przed sędzią federalnym Juliussem J. Hoffmanem, dnia 24 września, o przystąpieniu zajęć w czasie demokratycznej krajowej konwencji w 1968 roku. Jednakowoż Seale znajduje się obecnie w New

Haven, Conn., oczekując na rozprawę, oskarżony o konspirację do uprowadzenia i zamordowania byłego członka Pantery.

US Prokurator William J. Bauer wniósł w poniedziałek petycję domagającą się rozszerzenia zakazu sporządzania zdjęć fotograficznych na dwa dalsze piętra w fed. gmachu, na cale 15-e i 24-e piętra.

Sąd Apelacyjny zarządził dnia 19 czerwca, iż są okęgory nie może zakazywać sporządzania zdjęć fotograficznych na chodnikach dookoła gmachu, w korytarzach i poczekalniach na piętrach nie posiadających sale sądowych. Utrzymał zakaz taki dla przeszukiwań na 24 piętrze i w sali wielkiej ławy przysięgłych na 15 piętrze.

Bauer twierdził, iż na piętrach, gdzie nie ma sal sądowych, obrońcy, czy świadkowie lub rodziny wezwane do pojawienia się na 24 piętrze nie mają możliwości ujęcia fotogramem i reporterem. Na 24 piętrze znajduje się sala na arezt należąca do marszałka, gdzie istniałaby możliwość wglądu obserwowania więźniów.

Biuo US prokuratora mieści się na 15-ym piętrze. Osoby, które chciałyby wejść do biura prokuratora czy świadkowie lub inne chętnie osoby, mogą zrazić się widokiem fotografów, czy czołówek z rozgłośni i TV i to było przedmiotem prośby marszałka o zakaz fotografowania na całym piętrze.

Zakaz fotografowania w budynku lub na chodnikach wokół gmachu wprowadzony został w życie od 17 grudnia, na tydzień przed rozpoczęciem się rozprawy przeciwko konspiracji „osemki.”

Lider Black P. Stone Nation Oddał Się Dobrowolnie Policji

Charles Edward Bey, lat 24, jeden z przywódców fuzji młodocianych gangów zwanej Black P. Stone Nation, oddał się wczoraj dobrowolnie w ręce członków murzyńskiej organizacji cywilnej Action for Survival. Dwóch członków Action przyprowadziło Bey'a do redakcji chicagowskiego dziennika „Daily News”. Bey'owi towarzyszył również główny szef Black P. Stone Nation, Jeff Fort.

Bey był poszukiwany przez policję od czwartku, t. j. od dnia, w którym został śmiertelnie ranny detektyw James A. Alfano, Jr., jako podejrzany o udział w zamachu na życie Alfano.

Charles E. Bey został przyprowadzony do pokoju redaktora Roy'a M. Fisher, który telefonicznie powiadomił o tym sędzięgo Sadu Obwodowego, Saula Epton. O godzinie 3-iej rano sędzia Epton przybył do redakcji po czym Bey został odprowadzony do gmachu Sądu Kryminalnego, a następnie do powiatowego więzienia. Bey oznajmił sędziemu, że poddał się w obawie przed niewłaściwym traktowaniem przez policję w wypadku gdyby został aresztowany.

Towarzyszący Bey'owi członkowie eskorty zażądali przeprowadzenia badania lekarskiego dla potwierdzenia, że Bey nie doznał żadnych obrażeń ani też nie był niewłaściwie traktowany.

Jak oświadczył sędzia Saul Epton, Bey będzie przebywał w powiatowym więzieniu przesłuchiwany przez policję miejską po czym albo zostanie zwolniony lub będzie postawiony w stan oskarżenia za udział w morderstwie jeżeli zeznania i dowody będą za tym przemawiać.

Bey, dawniej „prezydent” gangu Blackstone Rangers, obecnie jest „wiceprezyden-

tem” całej fuzji Black P. Stone Nation. Podobnie jak Jeff Fort, był on poprzednio zatrudniony przez Kenwood-Oakland Community Organization jako doradca ze względu na rzekomą znajomość stosunków seccjalnych panujących wśród murzyńskich mieszkańców południowej dzielnicy Chicago. Fort zrezygnował z pracy w grudniu 1968 roku natomiast Bey pozostał na liście zatrudnionych przez pastora Burrell przez 2 i pół roku. Jego roczne pobory wynosiły \$8,500. Bey był również swego czasu redaktorem gazety wydawanej przez gang. Jak dotychczas spędził on jeden rok w więzieniu. Wiele razy był aresztowany i oskarżony, między innymi za usiłowanie popełnienia zabójstwa.

For your car
your home
your life
and your health

State Farm is all
you need to know
about insurance.

See me.

STAN KAPKA

4638 N. WESTERN

BUS. 878-1200

RES. 965-7488



STATE FARM
Insurance Companies

Home Offices: Bloomington, Illinois

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE

Największy wybór
importowanych wódek
z Polski; likierów
Baczkowskiego i Mikolasza
posiada w Chicago tylko
popularny skład

LENARD'S
Liquor House

1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH
I SYNOWIE

Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ognione od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517

2871 MILWAUKEE

Pon., wtorek, czwart. 9-5 po poł
7-9 wiecz. Piątek i Sob 9-5 po poł
Środa 9-12 w południe

MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle masykularne, reumatyczne, i artretyczne. Nr. 1, \$2.00, doskonała na zwłoczenia, złamanie, stłuszczenia, opuchlizny, podrażnienia skóry i zła cęć. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłany przez pocztę, opłacone cześciem lub moneta order. Dodatek 33 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2018 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

SYN POŁUDNIA

Książka tania i ciekawa,
to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych
i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można;

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

C.U.D.—Nie Wysyłamy